20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Rok III. **Nr. 17.**

Kraków, środa 22 stycznia 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Spotkanie Hitlera z Mussolinim.

Wymiana zdań na temat obecnej sytuacji.

Berlin, 21 stycznia.. Kanclerz Hitler i Mussolini odbyli spotkanie, przyczem w obecności ministrów spraw zagranicznych mocarstw osi dokonali obszernej wymiany zdań na temat obecnej sytuacji.

Rozmowa ta, utrzymana w duchu serdecznej przyjaźni, łączącej obu szefów rządu, oraz ścisłego braterstwa broni, istniejącego między narodami niemieckim i włoskim, wykazała zupełną zgodność poglądów obu stron we wszystkich dziedzinach.

* * *

Przegląd wydarzeń historycznych ostatnich lat dowodzi, że spotkania między kanclerzem Hitlerem a Mussolinim zawsze mają wielkie znaczenie. Zaznaczyć przytem należy, że **obecne spotkanie jest dziewiątem z rzędu.** Trzykrotnie kanclerz Hitler bawił we Włoszech (ostatni raz 28 października 1940 we Florencji), **trzykrotnie Mussolini był gościem Hitlera w Niemczech.** Dwa razy odbyło się spotkanie na Brennerze, na granicy włosko-niemieckiej. **Ostatnie spotkanie jest więc dziewiątem.**

Rzecz jasna, że spotkania te zawsze budziły olbrzymie zainteresowanie na całym świecie. Zazwyczaj na temat rozmów tych krążyły **najrozmaitsze pogłoski, które jednak nigdy się nie sprawdzały.** Jedno jednak nie ulega wątpliwości, a mianowicie to, że rozmowy te dotyczyły zawsze ważnych posunięć.

Wyniki poprzednich rozmów między Hitlerem a Mussolinim wykazywały, że Niemcy i Włochy **ściśle trzymają się zawartego sojuszu** i że uzgadniają we wszystkich szczegółach swoje posunięcia. Nie ulega zatem wątpliwości, że ostatnia rozmowa doprowadziła do daleko posuniętego uzgodnienia stanowiska.

Szwedzki minister spraw zagranicznych o sytuacji.

Sztokholm, 21 stycznia. **Szwedzki minister spraw zagranicznych dr. Günther zaznaczył w swej mowie na temat międzynarodowej sytuacji, że Szwecja, w przeciwieństwie do swej ścisłej neutralności wobec wojny wielkich mocarstw, zachowała inne stanowisko w konflikcie fińskim.**

„Dostarczyliśmy Finlandji wszelkiej pomocy, jakiej tylko trzecie państwo może udzielić, nie biorąc udziału w wojnie. Gdy jednak zaszedł problem przemarszu wojsk francuskich i angielskich przez Szwecję, **wówczas rząd Szwecji wzbraniał się udzielić swej zgody".**

Dr. Günther podkreślił wspólność losów, jaka łączy Szwecję z narodem fińskim, wyraził jednak także nadzieję, że zawarty w roku ubiegłym pokój umocni przyjazne stosunki Finlandji z Rosją.

Bardzo pocieszającym jest rozwój stosunków handlowych z Niemcami, Rosją sowiecką i Włochami, jednak byłoby bardzo dobrze, gdyby się udało ponownie nawiązać stosunki z rynkami zamorskiemi.

Mowa szwedzkiego ministra spraw zagranicznych wykazuje w tem miejscu, jak dalece daje się we znaki blokada państwu neutralnemu i na jakie trudności państwo to natrafia w zakresie gospodarczym. W dalszym ciągu minister zaznaczył, że obecna sytuacja polityczna Szwecji nie jest doskonała pod każdym względem, ale **nie daje powodów do braku zaufania.** Dalszy rozwój nie jest pozbawiony rozmaitych problemów. Szwecja nie może wystąpić, jak wielkie mocarstwo, ale istotą rzeczy jest silny system obrony. Chodzi tylko o to, aby utrzymywany obecnie kurs podtrzymać nadal.

Liczne manifestacje w Rumunji.

Bukareszt, 21 stycznia. W ubiegłą niedzielę w południe odbyły się w Bukareszcie i wszystkich większych miastach Rumunji wielkie zebrania, zorganizowane przez ruch legjonowy. W czasie tych zebrań przemawiali przywódcy ruchu legjonowego, a również ministrowie i sekretarze stanu.

W samym Bukareszcie odbyły się trzy zebrania. Na głównem zebraniu, jakie odbyło się w przepełnionej publicznością auli wydziału prawniczego uniwersytetu, przemawiał minister pracy Rumunji — Jasiński. Mówcy podnosili w założeniu swych przemówień fakt, że Anglja nigdy nie miała zainteresowania dla narodu rumuńskiego, lecz jedynie dla rumuńskiej nafty. Walka z Anglją jest kampanją, mającą na celu uwolnienie żywotnych narodów i sprawiedliwość światową. Legjonowy ruch, będący wyrazem sił żywotnych narodu rumuńskiego wybrał swe miejsce u boku obydwu największych rewolucyj ludowych w Europie, mianowicie u boku Niemiec i Włoch, wiążąc przyszłe losy Rumunji z temi narodami.

Wielka obława na handlarzy dewizowych w Bukareszcie.

(=) **Bukareszt,** 21 stycznia. Policja bukaresztеńska przeprowadziła wielką obławę na t. zw. „czarnej giełdzie", mieszczącej się w kilku kawiarniach w centrum miasta, gdzie dokonywano w sposób sprzeczny z ustawami dużych transakcyj dewizowych.

Aresztowano przeszło 100 osób, wśród których było niemniej jak 95 żydów.

Obowiązek meldowania się dla żydów w Holandji.

Berlin, 21 stycznia. Niemieckie władze w Holandji zarządziły ostatnio obowiązek meldowania się dla żydów, którzy od 24 stycznia będą obowiązani zgłaszać się w odpowiednich urzędach. Obowiązek ten dotyczy wszystkich żydów.

Towarzystwo Kanału Sueskiego w kłopotach.

(=) **Ankara,** 21 stycznia. Dyrektor Towarzystwa Sueskiego baron de Benoit zwrócił się do premjera egipskiego z prośbą o moratorjum dla płatności towarzystwa wobec państwa egipskiego.

Prośba ta stanowi dowód niezwykłego spadku ruchu przez kanał. Baron de Benoit uzasadnił swą prośbę tem, że towarzystwo przyczyniło się dobrowolnie znaczną sumą do budowy brytyjskiej szosy wojskowej z Ismalją do Suezu.

Lekarze zagraniczni w Anglji.

Sztokholm, 21 stycznia. W przyszłości mają być w państwowych i półpaństwowych organizacjach lekarskich zatrudnieni lekarze zagraniczni, aby ułatwić zadanie lekarzom angielskim.

Gabinet japoński uchwalił nową ordynację wyborczą.

(=) **Tokio,** 21 stycznia. **Gabinet japoński uchwalił nową ordynację wyborczą streszczającą się w następujących głównych punktach:** Zamiast dotychczasowych 466 posłów, **w przyszłości parlament będzie liczył tylko 400 posłów.** Każda prowincja stanowi jeden okręg wyborczy z wyjątkiem wielkich prowincyj, które będą podzielone na dwa do czterech okręgów wyborczych.

Bierne prawo wyborcze będzie ograniczone **tylko do głów rodzin, liczących ponad 25 lat.** Dotychczasowi parlamentarni wiceministrowie zostaną skasowani i zastąpieni przez doradców parlamentarnych. Prawo kandydowania na posłów będą miały tylko te osoby, które zdołają uzyskać w swoim okręgu wyborczym więcej jak 30 podpisów wyborców i przedłożą je przewodniczącemu okręgu wyborczego.

Podjęcie komunikacji na linji Lwów—Munkacz.

Moskwa, 21 stycznia. **Przerwana od czasu załamania się Polski komunikacja kolejowa na trasie Lwów—Munkacz zostanie w najbliższym czasie uruchomiona na podstawie układu sowiecko rosyjsko-węgierskiego.**

Informacyj tych udzieliły dyplomatyczne koła moskiewskie. W najbliższych dniach oczekiwani są w Moskwie przedstawiciele węgierskich kolei państwowych, którzy mają omówić szczegóły podjęcia komunikacji na tej trasie w porozumieniu z miarodajnemi czynnikami rosyjskiemi.

Nowi członkowie najwyższej rady Sowietów.

(=) **Moskwa,** 21 stycznia. W związku z wyborami, jakie w ubiegłą niedzielę odbyły się na terenie przyłączonych do Związku Radzieckiego obszarów Besarabji i b. państw bałtyckich, wynosi liczba posłów do Najwyższej Rady Sowietów w Moskwie 1.460 osób.

Wśród 136 wybranych ostatnio nowych posłów, których imienna lista została w dniu wczorajszym zakomunikowana, znajdują się premjerowie trzech państw bałtyckich, którzy przeprowadzili techniczne prace około przyłączenia państw bałtyckich do Związku Radzieckiego, ponadto trzej b. posłowie sowieccy: Derewiański (Ryga), Posdniakow (Kowno), Boczkarew (Tallin) i b. głównodowodzący wojsk litewskich Witkaukas, obecnie generał-porucznik armji sowieckiej.

Kryzys gabinetowy w Argentynie.

Buenos Aires, 21 stycznia. **W związku z wyborami w stanie Mendoza doszło ostatnio do kryzysu rządowego w Argentynie.**

Minister skarbu Pinedo starał się doprowadzić do zgody między poszczególnemi partjami, wobec tego jednak, że mu się to nie udało, zgłosił dymisję, której wiceprezydent republiki nie przyjął, oświadczając, że przyjmie ją dopiero na wypadek powtórzenia dymisji. Minister Pinedo zgłosił wobec tego powtórnie swą dymisję, co do której przyjęcia lub odrzucenia nie ma jeszcze wiadomości.

Również minister spraw zagranicznych Roca zamierza wycofać się z gabinetu, chce to jednak uczynić za pewien czas, aby nie budzić przypuszczenia, że dymisja jego stoi w związku z kryzysem gabinetowym.

Największa partja, mianowicie partja radykalna, posiadająca również większość w Izbie reprezentantów, oświadczyła, iż **nie zamierza brać udziału w pracach parlamentarnych,** jak długo nie zostanie spełnione jej żądanie dotyczące anulowania wyborów w obu prowincjach.

W ten sposób jednak uniemożliwiono głównie dalsze obrady nad programem gospodarczym i budżetem na rok 1941. Wobec tego rząd wystosował do Kongresu orędzie, apelując o zlikwidowanie różnic zdań pomiędzy partjami i umożliwienie rządowi wydania koniecznych ustaw dla zwalczania kryzysu gospodarczego i obrony kraju.

Orędzie rządowe zostało odczytane w Izbie na długotrwałem posiedzeniu już we czwartek wieczór, jednak partja radykalna z miejsca oświadczyła, że **zamierza kontynuować swoją obstrukcję.** Orędzie uważa się ogólnie jako zapowiedź jeszcze ostrzejszych kroków na wypadek gdyby parlament okazał się niezdolnym do pracy.

Jako tego rodzaju kroki brane są pod uwagę: rozwiązanie Kongresu, rozpisanie nowych wyborów lub ogłoszenie stanu wyjątkowego, w czasie którego rząd bez parlamentu wydawałby zarządzenia uważane za niezbędne.

Rząd mógłby jednak zdecydować się na takie kroki **tylko pod warunkiem uzyskania zgody prezydenta Ortiza,** który w dalszym ciągu każe się jeszcze zastępować wiceprezydentowi Castillo, a nadto zgody armji.

Również mogą grać przytem rolę względy zagraniczno-polityczne, ponieważ Stany Zjednoczone przykładają wielką wagę do zachowania „form demokratycznych" w krajach amerykańskich, a wobec toczących się rokowań handlowo-politycznych, oraz zawartego niedawno układu kredytowego nie chcianoby sobie tutaj zrażać północnej Ameryki. Pozatem rząd jest zmuszony liczyć się z wpływami posiadanemi w kraju przez partję radykalną i uwzględnić je, zanim zdecyduje się na tego rodzaju próbę sił z Kongresem.

Zmiany w dyplomacji angielskiej.

Brno, 21 stycznia. **Ostatnio mianował rząd angielski dotychczasowego wysokiego komisarza w Kanadzie, sir Geralda Campbella, radcą z rangą ministra przy ambasadzie angielskiej w Waszyngtonie.**

Przed kilkoma tygodniami został również pierwszy radca ambasady waszyngtońskiej Butler odznaczony rangą posła. W ten sposób placówką dyplomatyczną Anglji w Stanach Zjednoczonych kieruje jeden ambasador, t. j. lord Halifax, co dotychczas nie miało nigdy miejsca.

Mianowania te wskazują na chęć rządu angielskiego dodania lordowi Halifaxowi doświadczonych dyplomatów, którzyby **ustrzegli go przed możliwemi omyłkami.**

15-letni w angielskim przemyśle wojennym.

Sztokholm, 21 stycznia. Zgodnie z angielską wiadomością radjową ma być wkrótce zatrudnionych w przemyśle wojennym pewna ilość 15-letnich chłopców zwłaszcza w działach reparacji armat i broni palnej. Płaca tych robotników ma wynosić od 11 pensów do szylinga i 7 pensów.

Huta żelazna na morzu.

Rzym, 21 stycznia. Chcąc zadość uczynić potrzebom kraju w zakresie produkcji żelaza, postanowiły odnośne włoskie władze jak donosi agencja „Agit" **ześrodkować przemysł żelazny Genui jako rozporządzającej dużym portem.** Wobec tego jednak, że w mieście tem brakowało miejsca na budowę pieców hutniczych, wybrano pewne miejsce na morzu w pobliżu miasta, otoczono je olbrzymiemi zaporami i stworzono na środku w ten sposób powstającego jeziora wyspę, dla której ziemię otrzymano ze zniesienia kilku pagórków. Na tej to wyspie powstaną piece hutnicze, które produkować będą rocznie 650.000 ton stali. Budowa tych pieców odbędzie się przy współpracy przemysłu niemieckiego.

Francuzi o wojnie w Polsce.

Dwa interesujące dokumenty francuskiego sztabu generalnego.

Paryż, 21 stycznia. Jak wiadomo, w swoim czasie w La Charite wpadły w ręce niemieckie tajne akta francuskiego sztabu generalnego, które zostały przejrzane i opracowane przez ministerstwo spraw zagranicznych.

Obecnie ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało z tego materjału dwa dalsze poniżej zamieszczone dokumenty, dotyczące metod prowadzenia wojny przez Niemcy w Polsce.

Dokumentami temi są wyjątki z memorjału francuskiego attache lotnictwa generała Armengaud'a, oraz raportu szefa szwadronu Choisy, członka francuskiej misji wojskowej w Polsce. Dokumenty te przedstawiają się następująco:

* * *

Bukareszt, 14 września.

Sytuacja przed moim wyjazdem z Polski w dniach 9, 10 i 11 września.

Naczelne dowództwo.

Sytuacja była niezwykle chaotyczna. Naczelne Dowództwo, które nie dysponowało żadnymi obserwatorami lotniczymi dla celów wywiadowczych, ani też łącznością powietrzną, przy pomocy samolotów bojowych lub wywiadowczych albo meldunkowych, ze swojemi armjami, oraz większemi jednostkami, znajdującemi się na linji bojowej, posiadało jedynie bardzo złą lub wogóle żadną łączność telefoniczną i radjową — z wyjątkiem oddziałów, znajdujących się w okolicy Warszawy i na północny wschód od Warszawy (przyczem i ta łączność była bardzo niedostateczna) — nie posiadało żadnych dokładnych informacyj o ruchach nieprzyjaciela, a jak odniosłem wrażenie, posiadało tylko bardzo niedostateczne, lub złe, wiadomości o położeniu swoich własnych wojsk.

Sztab główny był podzielony na dwie części,

z których jedna znajdowała się w Warszawie, druga (zwłaszcza dowództwo sił powietrznych) w Brześciu. Obie grupy mogły tylko z trudnością utrzymywać wzajemną łączność między sobą tak, że szef sił powietrznych nie wiedział prawie nic o ogólnej sytuacji, a szef jego drugiego oddziału wogóle nic.

W ciągu tych 3 dni — co stwierdziłem w obu tych dowództwach — nie było żadnej łączności pomiędzy szefem sił powietrznych przednich w Brześciu, oraz tylnych we Lwowie. Ten ostatni nie mógł się komunikować ze swojemi jednostkami przy pomocy samolotów meldunkowych, ponieważ były one zbyt często zestrzeliwane przez samoloty niemieckie, (nawet przez szybkie samoloty komunikacyjne, strzelające z karabinów maszynowych przez okna).

Lotnictwo niemieckie.

Lotnictwo niemieckie od samego początku, jakkolwiek za cenę ciężkich strat, było w stanie pracować niemal tak, jak u nas w roku 1914/15, kiedy nie było jeszcze samolotów myśliwskich, a artylerja przeciwlotnicza niemalże nie istniała. Swoje loty wywiadowcze odbywa ono na wysokości 1800 do 2000 m., podobnie jak i horyzontalne loty bombardujące. Podczas ataków nurkowych maszyny spadają głęboko w dół. Pracują one jak na placu ćwiczeń.

Z tego też powodu bomby ich są niezwykle celne.

Celują one — i to często z powodzeniem — w fabryki, punkty operacyjne i lotniska, dworce i inne objekty techniczne, nawet na małe mosty na linjach kolejowych i szosach, na centrale telefoniczne i budynki dowództw. Często posługują się one bombami ciężkiego kalibru.

Jak to mogłem przewidzieć w sprawozdaniu z dnia 31 sierpnia, akcja niemieckiego lotnictwa posiadała bardzo poważny wpływ na przebieg operacyj i to wpływ wielostronny, mianowicie przez wymuszenie opóźnienia marszu kolumn wojskowych, znajdujących się w odwodzie, oraz tych oddziałów, które zdążały na front; przez szybki postęp w całkowitem niemal niszczeniu lotnictwa (wytwórni), przez niszczenie ośrodków komunikacyjnych, co wykonano w sposób bardzo skuteczny, oraz wskutek zniszczenia połączeń telefonicznych. Trwogę, jaką niemieckie lotnictwo wznieciło w sztabach poszczególnych jednostek zniewoliło je do rozsypki i ukrycia miejsca postoju, skutkiem czego utraciły one na pewien czas jakąkolwiek łączność z sobą.

Sytuacja wojskowa.

Z powyższego stanu rzeczy wynika, że było niezwykle trudnem ocenienie ogólnej sytuacji wojskowej, a tembardziej wydanie o niej jakiejkolwiek opinji. Okazało się, że przez bardzo rozległy polski front przedarły się grupy zmotoryzowanych dywizyj, które przeniknęły przez przerwy między poszczególnemi jednostkami armji, co wskutek niezwykłej szybkości wspomnianych grup opóźniło wysłanie na front oddziałów rezerwowych, na które Polacy liczyli i przy pomocy których spodziewali się odeprzeć ataki niemieckie.

W sprawie niezwykłej ruchliwości tych grup należy dodać, iż większość polskich jednostek była zmuszona do niezwykle wolnego manewrowania, bowiem były one kierowane bądź to pieszo, bądź też samochodami ciężarowemi, względnie kolejami tak, że ich ruchy od etapów ku frontowi przybrały przeciętne tempo pochodu pieszego.

Niemcy byli całkowicie pewni powodzenia swojej ofensywy.

Polskie armje znajdowały się już w pierwszych dniach akcji w stanie rozprzężenia. Naczelne dowództwo polskie rzucało raz poraz własne rezerwy do kontrataków, powodując temsamem pogorszenie się sytuacji i przyspieszając rozpraszania i demoralizację oddziałów bojowych: zamiast zreorganizować nowy front wzdłuż jednego z biegów rzek i skupić tam jednostki rezerwowe i straże tylne.

Przewaga w powietrzu sparaliżowała działalność naczelnego dowództwa.

Wkońcu tego sumarycznego i historycznego zestawienia muszę zwrócić dodatkowo uwagę na fakt, jakie wnioski należy wyciągnąć z pierwszych dni akcji tej kampanji w związku ze skutecznością przewagi w powietrzu i na wykonywanie rozkazów naczelnego dowództwa, oraz na kierownictwo działaniami wojennemi wogóle.

Polskie naczelne dowództwo nie mogło niczego wszczynać, nie posiadało bowiem żadnej łączności, nie posiadało arteryj komunikacyjnych, a warunki pracy sztabu głównego były nadzwyczaj kiepskie, nie mogło ono otrzymać właściwych meldunków, nie mogło niczego zgóry przewidzieć, nie mogło zasięgać informacyj i wydawać rozkazów. Prawdopodobnie jedną z najważniejszych przyczyn klęski wojsk polskich była

przewaga Niemiec w powietrzu,

bowiem przewaga ta spowodowała unieruchomienie działań naczelnego dowództwa i przecięła arterje komunikacyjne między niem a zmobilizowanym krajem.

Niemieckie lotnictwo nie atakowało ludności cywilnej.

Muszę oświadczyć, że niemieckie lotnictwo postępowało w myśl prawa wojennego. Atakowało ono tylko objekty o znaczeniu wojskowem, a jeśli zaszły często wypadki śmierci lub zranienia osób cywilnych, to jedynie dlatego, że znalazły się one w bezpośredniej bliskości objektów wojskowych.

Nie jest rzeczą bez znaczenia, jeśli o tem dowie się Francja i Anglja, a to w tym celu, aby nie podejmowano żadnych represyj, gdzie niema przyczyn do tego rodzaju represyj i aby w związku z tem nie została z naszej strony wywołana totalna wojna powietrzna.

Sprawozdanie szefa szwadronu, członka francuskiej misji wojskowej w Polsce

w sprawie działalności niemieckiego lotnictwa nad obszarami polskiemi w okresie od 1 do 10 września 1939.

Tajne.— Czytane przez generała Gamelina.

Niniejsze sprawozdanie omawia wyłącznie działalność niemieckiego lotnictwa na tyłach polskiego frontu w obrębie trójkąta, którego rogi obejmują Warszawę—Brześć Litewski —Lwów.

Zdobywszy sobie od pierwszych dni kampanji bezwzględne panowanie nad obszarem powietrznym, niemieckie lotnictwo nie napotykało w żadnej mierze na przeszkody ze strony nieprzyjacielskiej artylerji przeciwlotniczej i czyniło wrażenie jakoby w okresie od 1 do 10 września prowadziło walkę na tyłach nieprzyjaciela według wskazówek, jakie mu podawało dokładnie poinformowane naczelne dowództwo.

Z uwagi na to, iż było ono w stanie wykonywać udzielone rozkazy w zupełnej pewności i bezpieczeństwie i przy niezwykle pięknej i korzystnej pogodzie, miało ono możność dokładnego oznaczenia podanych objektów (uprzednio przeprowadzone wywiady, względnie zdjęcia fotograficzne), oraz bombardowania ich z niezwykłą precyzją i ze spokojem, podobnie jak w czasie ćwiczeń w okresie pokojowym. Temu należy przypisać fakt chronienia ludności cywilnej, oraz miast. Nie dokonywano nocnych ataków bombowych.

Klasycznym przykładem na powyższą okoliczność jest bombardowanie Warszawy. Jedynemi objektami, na które z całą dokładnością zrzucano bomby były dworce kolejowe, lotniska, kwatera główna sztabu i mosty na Wiśle.

Uważa się za rzecz celową poświęcenie temu sprawozdaniu kilku słów uwagi, a mianowicie, jakie wnioski należy wyciągnąć z tego okresu walki powietrznej.

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że niemieckie lotnictwo w okresie od 1 do 10 września 1939 r. miało na oku zniszczenie objektów wojskowych na tyłach polskiego frontu.

Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, iż mogło ono wykonać swe zadanie przez możliwie największe szanowanie ludności cywilnej, ponieważ było ono w posiadaniu dokładnych informacyj, i z uwagi na fakt, iż mogło ono dokonywać swoje operacje z bezwzględną pewnością, oraz że wreszcie sprzyjały mu niezwykle korzystne warunki atmosferyczne.

podp. Choisy.

Znowu wielki atak na Maltę.

Berlin, 21 stycznia. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Silne formacje niemieckich samolotów bojowych i nurkowych zaatakowały wczoraj ponownie port La Valetta na Malcie. Kilka bomb ciężkiego kalibru trafiło ponownie na znajdujący się przy wybrzeżu lotniskowiec, dalej jeden kontrtorpedowiec w dokach i dwa znajdujące się w porcie okręty handlowe. Dalsze wybuchy i pożary zaobserwowane w urządzeniach warsztatowych, dokach, urządzeniach fabrycznych, jak również w arsenale La Valetta. Przez towarzyszące niemieckie i włoskie myśliwce zostało zestrzelonych pięć myśliwskich samolotów brytyjskich.

W ramach zbrojnego wywiadu przeciwko Wielkiej Brytanji uzyskano w odległości 25 km na południowy wschód od Harwich trafienie w pewien parowiec, pojemności 8.000 ton, płynący w konwoju. Bezpośrednio po wybuchu okręt zapalił się i przechylił się na bok.

Niemieckie formacje samolotów bojowych przeprowadzały ostatniej nocy, mimo niekorzystnej pogody, skuteczne ataki na ważne ze względów wojennych objekty w Londynie i Southampton. Pozatem dalsze porty na południowo-wschodniem wybrzeżu Anglji zostały obrzucone bombami. Pięć samolotów niemieckich nie powróciło wczoraj z wyprawy na nieprzyjaciela.

Stosunki Czang-Kai-Szeka ze Stanami Zjednoczonemi.

(=) Tokio, 21 stycznia. Na temat t. zw. Drogi Burmańskiej, od której otwarcia lub nieotwarcia, według poglądów amerykańskich zawisło w swoim czasie pytanie wojny lub pokoju, zapanował w ostatnich miesiącach względny spokój. Otwarto ją ponownie zgodnie z zapowiedzią i również zgodnie z zapowiedzią zbombardowali ją Japończycy, poczem przez jakiś jeszcze czas toczył się spór, do jakiego stopnia bombardowanie uczyniło ją niezdolną do użytku.

Rząd Czungkingu twierdził, że ruch na tej drodze doznał wskutek bombardowania niewielkich przeszkód, Japończycy przy pomocy zdjęć lotniczych dowiedli, iż rzecz ma się całkiem inaczej. Potem przyszły inne aktualne kłopoty, a dzisiaj kwestja zdolności lub niezdolności do użytku drogi burmańskiej interesuje właściwie już tylko fachowców wojskowych. Droga ta oddawna straciła swoje znaczenie międzynarodowe, a to od czasu, kiedy otwarcie jej nie stało się iskrą, mogącą wywołać pożar wojenny na Dalekim Wschodzie.

Celem uzmysłowienia sobie znaczenia drogi burmańskiej dla Chińczyków, należy wziąć pod uwagę, że stanowi ona jedyną arterję, przez którą rząd Czung-Kingu może otrzymywać pomoc amerykańską, oraz jedyną drogę, na której Amerykanie mogą w obecnej chwili otrzymywać równowartość za swoje pożyczki w postaci cyny, antymonu i innych surowców.

Nie licząc ścieżek przemytniczych, niema innej drogi łączącej Czungking ze światem zewnętrznym, wobec czego zarówno Czang-Kai-Szek jak i Amerykanie muszą być w poważnym stopniu zainteresowani w tem, aby świat sądził, że droga ta funkcjonuje normalnie. Miarodajnemi dla utrzymania tej tezy stały się więc motywy wcale nie strategiczne, ale wyłącznie propagandowe.

Z drugiej strony Japończycy są w trudniejszej sytuacji, o ile chcą oprzeć swoje twierdzenie o zupełnem zniszczeniu drogi burmańskiej na murowanych dowodach. Ich zdjęcia powietrzne rozeszły się po całym świecie, zamieściły je również niemieckie dzienniki i czasopisma. Można było z nich poznać, że zniszczenia miały charakter gruntowny, a naprawa musi potrwać dłuższy czas.

Ale takie zdjęcia toną szybko w fali niepamięci, wobec czego twierdzenia strony przeciwnej, iż droga już oddawna została naprawiona znajdują łatwo posłuch. Niewiele przytem pomaga fakt, że zdjęcia japońskie ilustrowały dokładnie zniszczenie bombami środkowej części nowego mostu „Kunghua“ nad rzeką Mekong, zaś inne zdjęcia japońskie przedstawiały zanurzone w wodzie łuki starego mostu „Kunghua“. Jak utrzymuje pogłoska, znajdująca łatwo wiarę, Chińczycy mieli już wymyśleć sposoby, aby obejść te zniszczone mosty.

Faktycznie Chińczycy od pierwszej chwili po bombardowaniach czynili próby, celem obejścia mostu „Kunghua“. Zmobilizowali oni niezwłocznie promy, a ponieważ masy ludzkie nie grają u nich żadnej roli, podjęto akcję przeładowywania transportów z aut na promy na jednym brzegu, a następnie z promów znowu na samochody na drugim brzegu.

Równocześnie przystąpili oni niezwłocznie do budowy nowego mostu. Wynikły jednak przytem pewne trudności, ponieważ sprowadzenie koniecznych materjałów na promy trwało pewien czas, a następnie wylew rzeki Mekong uniemożliwił normalną komunikację promów, jak i budowę nowego mostu.

Marynarka japońska, której samoloty dokonały bombardowania, śledzi dokładnie te prace i jest doskonale poinformowana, że dotychczasowy ruch przeładunkowy przez rzekę Mekong jest bez znaczenia, a budowa nowego mostu tkwi jeszcze w stadjum początkowem.

Gdyby było inaczej — i w tem leży najlepszy dowód niezdolności drogi burmańskiej do transportów — świat oddawnaby już słyszał o nowych bombardowaniach. Tymczasem od połowy października bombardowań tych nie trzeba powtarzać.

Roosevelt oficjalnie obejmuje urzędowanie.

Waszyngton, 21 stycznia. Prezydent Franklin D. Roosevelt złożył w poniedziałek w południe przy zachowaniu tradycyjnej ceremonji przysięgę na trzeci z rzędu okres urzędowania na stanowisku prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Na uroczystości tej obecnym był korpus dyplomatyczny, akredytowany w Waszyngtonie, najwyższy sąd związkowy, rząd, wszyscy członkowie kongresu, jak również gubernatorowie wszystkich stanów USA.

Po złożeniu przysięgi prezydent Roosevelt wygłosił krótkie przemówienie przez radjo.

Samoloty amerykańskie muszą posiadać większą szybkość.

(§) Nowy Jork, 21 stycznia. Jak donosi „United Press“ wysocy urzędnicy lotnictwa brytyjskiego interwenjowali w niedzielę w amerykańskich zakładach lotniczych w sprawie przyspieszenia dostaw samolotów.

Oświadczyli oni przytem, że samoloty amerykańskie muszą posiadać większą niż dotychczas szybkość, jeżeli chcą podejmować walkę z maszynami niemieckiemi. Jak w dalszym ciągu oświadczyli ci urzędnicy, korespondentom prasy północno-amerykańskiej, zestrzelone maszyny niemieckie dowodzą, że materjał ich jest pierwszorzędny.

Wzmożenie produkcji rolniczej w Asturji.

(=) Rzym, 21 stycznia. W prowincji Asturji, podobnie jak i w innych prowincjach hiszpańskich, opracowano wielki program reformy gospodarki rolnej, przewidujący na meljorację i wzmożenie gospodarki rolnej 700.000 pesetów na rok bieżący.

Północna Hiszpanja pielęgnuje głównie hodowlę bydła. Po tych oraz dalszych projektach spodziewane jest znaczne polepszenie zaopatrzenia kraju w mięso.

Silne wrażenie w Moskwie.

(=) Moskwa, 21 stycznia. Skuteczny udział oddziałów lotnictwa niemieckiego w walkach w rejonie Morza Śródziemnego śledzi moskiewska opinja publiczna z dużem zainteresowaniem. Prasa przynosi w sensacyjnej formie wszystkie wiadomości, dotyczące szczegółów starcia na Morzu Śródziemnem tak obfitującem w straty dla floty angielskiej.

Organ floty sowieckiej „Krasny Flot“ publikuje, oprócz sprawozdań korespondentów amerykańskich, które można znaleźć w całej prasie moskiewskiej, także fotografje lotniskowca typu ciężko uszkodzonego w tej walce „Illustrious“ z załączonym do tego zdjęcia komentarzem swego specjalnego korespondenta, opisującego wygląd zewnętrzny, tonaż, uzbrojenie i pojemność samolotów tego lotniskowca. Również zatopieniu nowoczesnego ciężkiego krążownika angielskiego „Southampton“ poświeca się tu wiele uwagi.

* * *

Organ centralny Związków zawodowych „Trud“ przynosi karykaturę zatytułowaną „Strata-zysk“, która po stronie strat przedstawia zatopienie okrętu handlowego przez łódź podwodną, zaś po stronie zysków wesołe i ożywione posiedzenie finansistów, członków jakiegoś angielskiego towarzystwa okrętowego, którzy dzięki stracie swego dobrze ubezpieczonego okrętu spodziewają się zarobić ładny grosz.

Eskurial natchnieniem nowej Hiszpanji.



Król Hiszpanji Filip II.

Kraków, 21 stycznia.

Wśród najsławniejszych królewskich zamków lecz również pośród wielkich klasztorów zajmuje hiszpański Eskurial, położony niedaleko Madrytu zupełnie swoiste miejsce. Jest to **zarówno zamek jak klasztor,** jest reprezentacyjny, a równocześnie skromny, pokoje jego są wielkie, ale przypominają nieco cele klasztorne. Aby zrozumieć wielkość tej budowli podajemy kilka szczegółów o niej.

Zamek ten posiada długości 207 m, szerokości 161; obejmuje on 16 podworców, 1111 okien wychodzących na zewnątrz i 1562 wychodzące na podworce, a dalej znajduje się w nim 1200 drzwi, 86 schodów i 89 fontan. W jakim celu zbudowano Eskurial? Czy jako rezydencję królewską, czy też jako klasztor, czy wkońcu w jakimś innym celu? Co do tego panowały doniedawna bardzo różne zdania, gdyż zapomniano o tych chwilach, w których klasztor powstał i zapomniano też ducha, w którym został zbudowany.

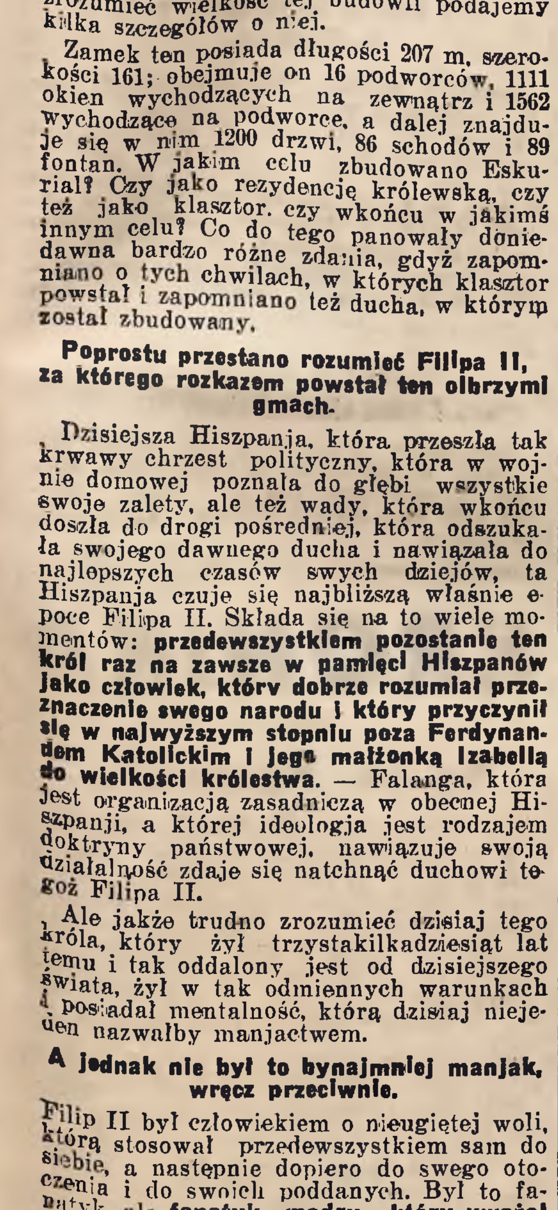
Poprostu przestano rozumieć Filipa II, za którego rozkazem powstał ten olbrzymi gmach.

Dzisiejsza Hiszpanja, która przeszła tak krwawy chrzest polityczny, która w wojnie domowej poznała do głębi wszystkie swoje zalety, ale też wady, która wkońcu doszła do drogi pośredniej, która odszukała swojego dawnego ducha i nawiązała do najlepszych czasów swych dziejów, ta Hiszpanja czuje się najbliższą właśnie epoce Filipa II. Składa się na to wiele momentów: **przedewszystkiem pozostanie ten król raz na zawsze w pamięci Hiszpanów jako człowiek, który dobrze rozumiał przeznaczenie swego narodu i który przyczynił się w najwyższym stopniu poza Ferdynandem Katolickim i jego małżonką Izabellą do wielkości królestwa.** — Falanga, która jest organizacją zasadniczą w obecnej Hiszpanji, a której ideologja jest rodzajem doktryny państwowej, nawiązuje swoją działalność zdaje się natchnąć duchowi tegoż Filipa II.

Ale jakże trudno zrozumieć dzisiaj tego króla, który żył trzystakilkadziesiąt lat temu i tak oddalony jest od dzisiejszego świata, żył w tak odmiennych warunkach i posiadał mentalność, którą dzisiaj niejeden nazwałby manjactwem.

A jednak nie był to bynajmniej manjak, wręcz przeciwnie.

Filip II był człowiekiem o nieugiętej woli, którą stosował przedewszystkiem sam do siebie, a następnie dopiero do swego otoczenia i do swoich poddanych. Był to fanatyk, ale **fanatyk mądry, który uważał się za powołanego przez los do utrzymania w świecie pewnego stanu rzeczy,** a mianowicie utrzymania wszechwładztwa religji katolickiej, oraz do utrzymania równowagi politycznej przy pomocy swojej polityki dynastycznej. **Ale i Filip II był też przedewszystkiem Hiszpanem:** O ile ojciec jego był jeszcze bardziej Habsburgiem jak Hiszpanem, o tyle u niego przedstawiało się to odwrotnie. Czuł się przedewszystkiem powołany do tego, aby wprowadzić w nowym świecie kulturę hiszpańską i przez to samo religję katolicką, aby stworzyć z olbrzymich krajów za morzem nowy świat przesiąknięty duchem hiszpańskim.



Dziedziniec ewangelistów w Eskurialu.

Ale król ten był też ascetą,

sam pomimo swojej wszechpotęgi zdawał sobie sprawę z tego, że będzie musiał kiedyś złożyć sprawozdanie przed Boskim tronem i że każdy jego czyn będzie osądzony tak samo, jakby pochodził od pierwszego lepszego człowieka. **Stąd też życie jego było niezwykle skromne bez ostentacji**, sam zajmował w olbrzymim zamku w Eskurialu ledwie kilka pokoi, prawie że ubogo urządzonych. Był to umysł niezwykle głęboki, a charakter jego wystawiony był przez całe prawie życie na **ciężka próbę przez chorobę która zadawała mu niezliczone męki.** Ostatnie kilkanaście lat spędził Filip II bądź to w fotelu, bądź też na specjalnie skonstruowanym przez swojego służącego Lherrite krześle, które można było rozsuwać i stworzyć z niego rodzaju łoża. Reumatyzm nabierając okropnych rozmiarów, dręczył króla na równi z jego sumieniem, które codziennie przepuszczało przez niezwykle subtelny filtr wszystkie jego uczynki i nieraz stawiało mu poważne zarzuty. Czy godnie reprezentuje i kieruje swoim krajem? Czy dostatecznie przyczynia się do rozpowszechnienia wiary katolickiej? Czy dostatecznie dba o swoich poddanych? I wiele innych jeszcze zapytań stawało dzień w dzień przed umysłem Filapa II.

Powstanie zamku w Eskurialu łączy się z ciężką bitwą wojska hiszpańskiego nad Francuzami,

którzy w dniu 10 sierpnia 1557 zostali pobici pod Saint Quentin. Był to dzień poświęcony św. Wawrzyńcowi, który według legendy został umęczony na żelaznym ruszcie. Z wdzięczności za to zwycięstwo postanowił król Filip II zbudować olbrzymi zamek ku czci tego świętego, przyczem miał on posiadać postać rusztu i miał być połączeniem zamku z klasztorem. Ale nietylko zamek i klasztor miał powstać na wzgórzach w pobliżu Madrytu, **miała to być budowla, zawierająca w sobie siedzibę wszystkich wartościowych dla państwa hiszpańskiego gałęzi życia, miała być jakgdyby źródłem, z którego spłynęła wielkość Hiszpanji, jej organizacja, jej kultura, współcześni nazywają ten zamek „Una fuente de todas las ciencias", czyli „źródło wszystkich świętości". W Eskurialu miały znajdować się i bibljoteki, i szpitale, i apteki dla biednych, mieli tam też znaleźć schronienie w czasie głodu ludzie ubodzy, tam też miały znajdować się liczne urzędy. biura państwowe** itd. Jak widać, plan pierwotny przewidywał coś znacznie większego, niż jedynie zamek, czy rezydencję królewską.



Sarkofagi królewskie w Eskurialu.

23 kwietnia 1563 położono kamień węgielny pod zamek.

Liczni lekarze, architekci, wybierali miejsce na tę budowlę tak, aby zamek położony był w okolicy zdrowej, a równocześnie pięknej i urozmaiconej. Mniejsce to znaleziono w górach Guadarrama na wysokości 1000 m. n. p. m. w miejscowości Eskurial, zwanej tak od słowa „Escorias", tj. żużel. Wobec tego, że plan budowy przewidywał olbrzymi zamek, realizacja jego trwała bardzo długo. **Były chwile, kiedy Filip II tracił nadzieję, że kiedykolwiek doczeka się wykończenia zamku.** Praca szła niesporo, chociaż zarządzał temi robotami znany z energji, ale też z grubjaństwa braciszek Antonio de Villacastin. Wkońcu za jego inicjatywą opublikowano we wszystkich miasteczkach hiszpańskich, że król potrzebuje do budowy bezrobotnych kamieniarzy, murarzy, cieśli itp. Zgłosiło się wielu i praca poszła teraz sporzej. **W dniu 13-go września 1584 położono ostatni kamień i wkrótce potem legat papieski poświęcił tę gigantyczną budowlę,** której Filip II nie mógł już zwiedzić pieszo, tylko kazał się nosić w lektyce i w ten sposób poznawał swoje dzieło.

Po śmierci wielkiego tego króla następcy jego zupełnie zatracili zrozumienie dla tej budowli. Wyobrażali sobie, że jest to poprostu wielka rezydencja, nie rozumieli zaś, że **Eskurial był pomyślany jako siedziba hiszpańskości, jako miejsce, z którego miała promieniować hiszpańska kultura i hiszpańska siła żywotna.** Powoli schodziła Hiszpanja z placu, powoli musiała przeżyć coraz to gorsze chwile. Następcy Filipa II nie mieli tych zdolności co on, podlegali wpływom obcym, gmatwali się w polityce bezcelowej i powoli wielkie państwo, w którem nie zachodziło słońce, kurczyło się, a wraz z niem siły żywotne tego narodu.

Filip II pozostał wielką postacią historyczną, którą mało kto rozumiał i **dopiero założyciel Falangi, Jose Antonio Primo de Rivera ożywił pamięć tej postaci, związał ją z zadaniami współczesnej Hiszpanji i uczynił ją wraz z Eskurialem punktem wyjścia nowego ruchu umysłowego. W dniu 20 listopada, tj. w rocznicę stracenia Jose Antonio Primo de Rivery w roku 1930 w Alicante, wyraża się na ten temat dziennik „Arriba" w ten sposób:**

„Dla generacji Falangi stał się Eskurial nietylko wzorem architektury, ale również fundamentem teologicznym, na którym samym może być zbudowana cała Hiszpanja. Eskurial jest też symbolem wysiłku: tutaj myślano o Bogu, który rządzi światem". Ten wielki kompleks budowli zwany oficjalnie „królewski klasztor św. Wawrzyńca w Eskurialu", stał się punktem wyjścia dla Falangi. Współczesna Hiszpanja chcąca oddać twórcy Falangi największą cześć, postanowiła go pochować właśnie w tych murach. **Od wsi do wsi nieśli Falangiści trumnę z Antonio Jose, jak go ogólnie nazywają, by złożyć ją wkońcu po odbyciu drogi 500 km. w kościele eskurialskim. Stało się to dnia 2 grudnia 1939 r.** Zaprzyjaźnione z Hiszpanją narody, a mianowicie Niemcy i Włosi złożyli na grobie Rivery wspaniałe wieńce, podkreślając zrozumienie dla tej ideologji.

Ale nietylko do czasów Filipa II nawiązuje ruch falangistowski: **czuje się on bliskim również czasów Ferdynanda katolickiego, który zjednoczył Hiszpanję, gdyż godło Falangi, tj. jarzmo i pęk strzał znajdujemy na budowlach pochodzących z czasów tego króla i które były godłami jego i jego żony Izabelli Katolickiej. Tradycja więc również wchodzi w skład zasadniczych kanonów Falangi, gdyż ona to ukazuje dzisiejszym Hiszpanom wielkie wzory do naśladowania.**



Pałac królewski Eskurial pod Madrytem.

Wyniki ostatnich prac wykopaliskowych pod kościołem św. Piotra.

Miasto Watykańskie, 21 stycznia. **Medjolańska „Italia" zamieszcza interesujące szczegóły na temat ostatnich prac wykopaliskowych pod kościołem św. Piotra w Rzymie.**

Pierwotny budynek z epoki Konstantyna ku czci św. Piotra przedstawiał się jako pięcionawowa bazylika, której lewą boczna nawa opierała się o mury, otaczające cyrk Nerona. Ponieważ z biegiem czasu budowla ta zaczęła się rozsypywać, papież Mikołaj V (1447—1455) był zmuszony rozebrać bazylikę konstantyńska i w r. 1452 przystąpić do budowy dzisiejszego kościoła św. Piotra. W czasie rozbierania starej bazyliki postąpiono sobie według naszych pojęć dość bezceremonjalnie. **Fundamenty nowego kościoła założono na olbrzymim stosie gruzów, pochodzących ze starej bazyliki.** Poszczególne pilastry połączono przy pomocy sklepień nad gruzami. Po częściowem usunięciu gruzów powstały podziemia watykańskie.

Obecne prace wykopaliskowe odbywające się pod kierownictwem O. Giuseppe Claretta mają przedewszystkiem na celu usunięcie dalszych mas gruzów. Prace te rozpoczęto pod lewą nawą Capella Clementini. Prace te jednak mają w najbliższym czasie objąć prawą boczną nawę pod Capella Gregoriana.

Mało jest prawdopodobnem, aby wśród materjałów, wydobytych w czasie tych prac znaleziono przedmioty, większej artystycznej wartości, ponieważ rozebranie starego kościoła św. Piotra było równoznaczne niemal z zupełnem jego zniszczeniem.

Niebezpieczeństwo powodzi na Węgrzech

Budapeszt, 21 stycznia. **Sto tysięcy hektarów ziemi, 40.000 ludzi i 30.000 sztuk bydła zagrożonych jest, jak donoszą z Szegedynu, na dolnej części równiny węgierskiej przez niebezpieczeństwo wylewu średniego biegu rzeki Teiss i Dunaju.**

1.400 domów już się zawaliło. W głębszych miejscach kraju leży warstwa lodu grubości kilku metrów.

Także i z dolnych części niziny Dunaju i Teiss, a więc z Kreskemet donoszą o wielkich szkodach, wyrządzonych przez powódź. **Wody podskórne, które podczas lata krążą głębiej w ziemi, obecnie wystąpiły na wierzch i zalały szerokie połacie nizinnego kraju.** Rolnicy z wielką troską spoglądają na zasiewy. Władze zarządziły obowiązkowe szczepienie przeciwko tyfusowi.

Załoga żaglowca „Killoran" powróciła do kraju.

(=) **Helsinki,** 21 stycznia. Załoga fińskiego żaglowca „Killoran", zatopionego w jesieni przez pewien niemiecki krążownik pomocniczy w pobliżu Azorów, powróciła obecnie do Finlandji.

Marynarze fińscy podkreślają dobre traktowanie, z jakiem spotykali się zarówno w ciągu 41-dniowego pobytu na pokładzie krążownika pomocniczego, jak i w późniejszym okresie. Wyżywienie było zawsze dobre, podobnie też udzielano im w miarę możliwości jak największej swobody ruchów. Kapitan krążownika pomocniczego pozostawił też załodze „Killoran" dość czasu na zabranie z sobą swego osobistego mienia przed zatopieniem żaglowca.

Pięciu zabitych w katastrofie kolejowej w Hiszpanji.

(=) **Madryt,** 21 stycznia. **W pobliżu Santander wydarzyła się w niedzielę przedpołudniem poważna w skutkach katastrofa kolejowa. Pociąg pospieszny z Madrytu zderzył się opodal stacji kolejowej Barlena z pociągiem pospiesznym, idącym z Santander.**

Wskutek zderzenia pociągów znalazło śmierć 5 osób, 4 osoby odniosło ciężkie, zaś kilkanaście lżejsze obrażenia.

W kilku wierszach.

Koncert z udziałem Wilhelma Furtwaenglera i członków berlińskiej Filharmonji spotkał się również w Turynie z niezwykle serdecznem i entuzjastycznem przyjęciem publiczności.

* * *

W ramach przewidzianego francuskiego programu budowy szos planowana jest autostrada z Paryża do Normandji. Dalej program przewiduje naprawę dróg wyjazdowych z wielkich miast i lepsze zabezpieczenie około 130 skrzyżowań dróg.

* * *

Północno-amerykański Czerwony Krzyż zapowiedział utworzenie „Narodowego rezerwoaru prób krwi“. W najbliższym czasie we wszystkich prowincjach kraju ma się rozpocząć agitacja, celem pozyskania ochotników, którzy zdecydują się oddać swą krew dla celów leczniczych.

* * *

Sekretarz stanu Hull, broniąc planów Roosevelta wobec komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów zaatakował bezprzykładnie Japonję, Niemcy i Włochy, poczem oświadczył: „Gdyby Anglja została pokonana i gdyby utraciła panowanie nad morzami, wówczas Niemcy mogłyby z łatwością przedostać się przez Atlantyk, zwłaszcza Atlantyk południowy, o ile nie będziemy przygotowani i nie będziemy w możności tak postąpić, jak postępuje obecnie Anglja“.

* * *

Prezydent republiki tureckiej Inonü przesłał Ibn Saudowi telegram gratulacyjny z okazji rocznicy wstąpienia na tron.

* * *

Nowy kontyngent żołnierzy Stanów Zjednoczonych, mających objąć garnizony w uzyskanych od Anglji bazach wojskowych, zostanie w najbliższych tygodniach skierowany do Nowej Funlandji.

* * *

Miasto Preszów, położone we wschodniej Słowaczyźnie, wysunęło wobec rządu wniosek o wydanie dalszych zarządzeń przeciwko mieszkańcom żydom. Zarządzenia te miałyby być rozszerzone na obszar całego państwa i przewidują ograniczenia dla żydów uczęszczania do kin, kawiarni, miejsc kąpielowych i różnych dzielnic miasta. Żydzi mieliby obowiązek noszenia na lewem ramieniu przepasek i pracy przymusowej przy czyszczeniu miasta i ulic.

* * *

Roosevelt zakomunikował b. ambasadorowi w Londynie Kennedy, że następca jego został zamianowany i z tego powodu nie jest on związany obowiązkiem zachowania tajemnicy służbowej.

* * *

Hrabia Ciano przyjął ambasadora amerykańskiego Philippa, który powrócił do Rzymu.

* * *

W Anglji powstała nowa drobna partja polityczna pod przewodnictwem znanego pisarza Priestleya.

* * *

W jednej z fabryk zakładów Forda na skutek eksplozji wybuchł groźny pożar.

* * *

Pisma sowieckie podkreślają wzmagający się brak środków żywności w Anglji.

* * *

W wieku 81 lat zmarł ostatnio lord Wakefield, znany przemysłowiec oraz propagator lotnictwa, który odznaczył się bogatemi darami na cele lotnicze.

* * *

Słowacki minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, mocą którego w nowych paszportach słowackich tekst będzie zredagowany w języku słowackim i niemieckim, zamiast jak dawniej w słowackim i francuskim.

Włoska akcja rolnicza.

Rzym, 21 stycznia. Jak donosi agencja „Agit“ złożył ostatnio minister rolnictwa Mussoliniemu raport z działalności za czas od 1 stycznia do 21 grudnia 1940, z którego wynika, że w tym **czasie zbudowano 5817 domów dla chłopów, mogących pomieścić 6177 rodzin, za kwotę 337 miljonów lirów.** Pozatem poszerzono i odnowiono 1598 domów, celem przydzielenia ich rodzinom rolników. Koszty poniesione na te przeróbki, wyniosły 65 miljonów lirów. **Większość tych domów przypada na Sycylję, gdzie rząd włoski prowadzi w wielkim stylu reformę rolną,** mającą na celu lepsze wykorzystanie ziemi. **Ogólny bilans akcji budowlanej na wsi przedstawia się we Włoszech cyfrą 43.458 domów dla 44.436 rodzin rolniczych za kwotę 1 miljarda 757 miljonów lirów.**

Włochy liczą 45 milj. mieszkańców.

(=) **Rzym,** 21 stycznia. Z końcem r. 1940 Włochy liczyły w kraju macierzystym 45.011.317 mieszkańców. Ludność wzrosła w ub. roku o 427.472 głów. W r. 1940 urodziło się 1,037.586 dzieci.

Bardzo znamienną jest również cyfra Włochów, przybyłych z zagranicy do ojczyzny, a która wynosi 59.814 osób.

Burza piaskowa utrudnia działania wojenne w Libji.

Sztokholm, 21 stycznia. **Po przejściowem poprawieniu się pogody w Libji szaleje znowu wielka burza piaskowa. Działalność wojskowa została wydatnie utrudniona, jak piszą angielscy korespondenci wojenni, jak również sprawozdawcy włoscy.**

Ponieważ Włosi znajdują się na oddawna przygotowanych i rozbudowanych stanowiskach, przeto będzie im łatwiej znieść warunki atmosferyczne, niż siłom angielskim, które dopiero od niedawna znajdują się na **prowizorycznych stanowiskach** pod Tobruk.

Siła burzy piaskowej, według nadeszłych wiadomości, ma przerastać wszystko, co dotychczas w tym zakresie widziano. **Słupy telegraficzne zostały połamane, wicher porywał samochody ciężarowe, namiotów nie można ustawić na ziemi.** Widoczność ograniczona jest najwyżej do trzech — czterech metrów. **Burza ta szaleje na powierzchni o blizko 100 km szerokości.**

Dookoła Tobruk wszędzie leżą żołnierze angielscy, jak pisze korespondent „Times'a“, na ziemi i naciągają na siebie płaszcze, aby choć trochę osłonić się przed burzą. **Żaden samolot nie może utrzymać się w powietrzu, które pozatem jest nieprzejrzyste i żółte od piasku.**

Samochody wogóle nie mogą być uruchomione. Nawet dział i karabinów maszynowych nie można w tych warunkach używać. Walczący po stronie angielskiej Arabowie są równie bezsilni wobec tej pogody, jak i żołnierze brytyjscy. Jak donoszą, Arabowie klęczą na swych płaszczach na ziemi i **modlą się o zmianę pogody.**

Szczególnie cierpią wojska brytyjskie, które znajdują się na wysuniętych stanowiskach, ponieważ stanowiska te są bardzo prymitywne i nie można ich było dotychczas rozbudować, tem więcej, iż dowództwo brytyjskie przygotowywało atak na Tobruk i nie starało się o przygotowanie schronów.

Sytuacja wojenna w Albanji.

Belgrad, 21 stycznia. **Według nadesłanych do Belgradu sprawozdań, opór wojsk włoskich wzmacnia się na wszystkich frontach. W szczególności na odcinku pod Valona, jak również na środkowym odcinku walk wstrzymano dalsze posuwanie się Greków. W niedzielę Włosi zdołali zwycięsko odeprzeć Greków, nacierających na przestrzeni od Klisury do Tepeleni, aczkolwiek Grecy przeważali liczebnie.**

Na wybrzeżu Grecy przeprowadzili atak na północ od Chimary. Pod miejscowością Dukati Grecy **natrafili na zacięty opór i zostali odparci na swoje stanowiska wyjściowe.** Według sprawozdania z Bitolj, opublikowanego przez „Vreme“, **Grecy mieli ponieść wydatne straty.**

Zaopatrzenie wojsk w środki żywności odbywa się po obydwóch stronach **przy pomocy samolotów,** ponieważ zaspy śnieżne uniemożliwiają wszelkie transporty na drodze lądowej.

W dziennikach włoskich można wyczytać zapowiedzi **wzmocnienia walk na froncie albańskim.** Dzienniki poniedziałkowe opisują szczegółowo akcje na morzu, w powietrzu i po raz pierwszy piszą o użyciu ciężkich czołgów na pewnym, nieokreślonym bliżej odcinku frontu albańsko-greckiego. Według doniesień „Giornale d'Italia“ miała się odbyć szczególnie zacięta bitwa między przeważającemi wojskami greckiemi a włoskiemi czołgami na wysokości 1037 m., trwająca w jednym dniu **przez dziewięć godzin.**

Lotnictwo, mimo utrzymującej się złej pogody i siarczystych mrozów, bombardowało Pigherasi i drogę do Permeti. Obydwa ataki były przeprowadzone z niewielkiej wysokości i mimo silnej obrony przeciwlotniczej. Tego samego popołudnia liczne formacje bombowe wyruszyły w drogę, musiały jednak powrócić do swych baz wraz ze swym bombowym balastem ze względu na niski pułap chmur. Przeprowadzano natomiast wywiad powietrzny bez żadnych przeszkód.

„Tribuna“ donosi o **ataku marynarki włoskiej na wybrzeże greckie.** Podczas zbliżania się okrętów włoskich zdala już słyszało się huk dział greckich bateryj przybrzeżnych. Potem ogień ten skierował się ku okrętom. Z odległości 50 km. wzięto pod obstrzał wybrzeże greckie na odcinku, który nadawał się do tego celu ze względu na warunki, a mianowicie u wylotów dolin, gdzie zaczynają się ważne drogi, wiodące wgłąb kraju. Już po 10 minutach zmuszono do milczenia pierwsze działa Greków, a niebawem zamilkły i pozostałe. **Objekty, mosty, drogi łącznikowe, urządzenia komunikacyjne zostały zniszczone** i tem samem zakończyła się akcja morska Włochów przeciwko Grekom.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 21 stycznia. Włoski komunikat wojskowy z poniedziałku brzmi następująco:

Główna kwatera komunikuje:

Na **froncie greckim** przy stale utrzymującej się niekorzystnej pogodzie, nie było ważniejszych wydarzeń. Włoskie samoloty przeprowadziły skuteczne ataki bombowe na nieprzyjacielskie bazy. Pozatem wojska i kolumny posiłkowe zostały obrzucone bombami i ostrzelane i z karabinów maszynowych.

W **Cyrenajce** działalność artyleryjska i wywiadowcza na frontach Giarabub i Tobruk. W okolicach Giarabub włoskie samoloty zbombardowały z doskonałym skutkiem nieprzyjacielskie oddziały zmotoryzowane. Podczas nieprzyjacielskiego nalotu na Tobruk jeden samolot został zestrzelony przez włoską obronę przeciwlotniczą.

W **Afryce wschodniej** jeden z włoskich wysuniętych oddziałów na froncie Sudanu odparł silny nieprzyjacielski atak i wziął do niewoli jeńców. Jeden z włoskich oddziałów zaatakował sprowadzony na samochodach oddział i szwadron kawalerji i zmusił je do ucieczki. Włoskie samoloty bombardowały w rozmaitych miejscowościach Sudanu samochody pancerne. — Nieprzyjaciel podjął kilka nalotów na teren erytrejski i wyrządził lekką szkodę.

Formacje bombowe **niemieckiego korpusu lotniczego,** w otoczeniu włoskich i niemieckich myśliwców zaatakowały w locie nurkowym bazę flotową La Valetta na Malcie i trafiły kilkakrotnie znajdujące się tam okręty, arsenał i urządzenia portowe. Jeden parowiec zatonął. Lotniskowiec „Illustrious“, który podczas poprzednich nalotów był już wielokrotnie trafiony, otrzymał dalsze trafienia bombami ciężkiego kalibru. Włosko-niemieckie samoloty myśliwskie zestrzeliły sześć nieprzyjacielskich samolotów. Jeden włoski samolot myśliwski i cztery niemieckie bombowce nie powróciły.

O świcie dnia 20 stycznia nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły bomby na pewną miejscowość południowo-włoską. Urządzenia wojskowe nie zostały trafione. Dwie osoby cywilne są lekko ranne.

Srogie zimy panowały w dawnej Europie.

(jw.) **Kraków,** w styczniu.

Cudną jest zima! Nic nie wyrówna przepychowi białości śniegu w dzień słoneczny. Błękity, różowości, srebrzyste lśnienia błądzą iskierkami po bezbrzeżnych przestrzeniach o dziewiczej, nieskalanej barwie i blasku. Radość zdrowa, silna radość płynie w płuca wraz z rzeźwem powietrzem, z ostremi podmuchami mroźnych wichrów.

Cudną jest zima! Jakżeż rozkosznie lecieć sankami hen, daleko, w szerokie białe pola, w lasy tajemnicze, okutane ciężkiemi całunami mas śniegowych, pośród leśnej olszyny zastygłej w swem mroźnem, przeczystem odzieniu, w tę zaczarowaną krainę, gdzie cisza panuje uroczysta, cisza tającego się do wiosny życia!...

Tak mniejwięcej sławili i sławią poeci „czary naszej zimy“.

Inaczej zapatrują się na zimę prozaicy, jako naród bardziej realny. Przyjmują oni również piękno przyrody zimową porą, lecz patrzą głębiej w sedno rzeczy i odsłaniają równocześnie ludzkie zmartwienia, kłopoty i nędzę, jako nieodłączne skutki każdej srogiej zimy.

A oto **urywek z artykułu jednego z dzienników warszawskich z 1897 r.,** w którym autor narzeka na ciężką zimę: „Straszną jest zima, gdy kilkoro dzieci w zimnej, dusznej izdebce na poddaszu wyciąga wychudłe rączki do matki schorzałej, gdy głód skręca wnętrzności, a mróz i zima członki. Cudną jest zima, lecz nie zaglądajcie pod jej czarodziejską szatę. Odsłoni wam bowiem nędzę i łzy. Zatruje wasze serca, zaćmi oczy, odurzy zmysły. Patrzcie po wierzchu!“

Obecnie przeżywamy również srogą zimę. Pocieszmy się jednak, że i w dawnych czasach przeżywali ludzie podobne zimna i śniegi. Świadczą o tem dawne kroniki. — A więc w roku 680 morze Adrjatyckie zamarzło i pokryło się lodem na całej przestrzeni; **w roku 1246 laguny weneckie mogły służyć jako ślizgawka.**

W roku 1408 szczególnie ostrą ziemę przeżyła cała północna i środkowa Francja. Spadły ogromne śnigi. Jeden z historyków paryskich wspomina, że **„ptaki marzły w powietrzu, a inkaust zamarzał na piórze“.** Ludzie padali dziesiątkami na placach i ulicach miast z zimna i głodu, gdyż dowóz żywności z powodu ogromnych zasp śnieżnych ustał zupełnie. Również brakowało drzewa na opał. **Nawet wino w oberżach pozamarzało w beczkach tak, że podawano je w kawałkach rozrąbywanych toporami.**

W roku 1422 sroga zima panowała w całej Europie tak, że pozamarzały największe rzeki, głębokie stawy, a nawet studnie; **w r. 1484 port w Genu został zablokowany przez lody,** a w r. 1594 to samo wydarzyło się w Marsylji i w Wenecji. **W r. 1655 Karol XII mógł się przeprawić z całą armją przez Mały Bełt po lodzie;** rok 1684 zaznaczył się również tak wielkiemi mrozami, iż ptactwo wyginęło masowo.

W roku 1709 w Paryżu był taki głód, że nawet najzamożniejsze rodziny, posiadające wielkie dwory i pałace, jadły chleb z otrąb.

W roku 1740 Tamiza zamarzła całkowicie. Na ulicach i placach Londynu rozpalono olbrzymie ogniska, przy których pieczono w całości woły i świnie, rozdzielane następnie wśród ludności tego ogromnego już wówczas miasta. W tymże roku potężne mrozy i śniegi poczyniły ogromne spustoszenia w Czechach, gdzie zginęło tej zimy 160.000 owiec, 46.000 krów i wołów, 500 koni i 11.000 świń. W porównaniu z temi klęskami zimy, jakie mamy w ostatnich czasach, są dość łagodne. Najsroższe zimy w Europie były jeszcze w latach 1820, 1825, 1879—1899, kiedy termometry w Paryżu wskazywały od 25 do 38 stopni poniżej zera.

Ale zdarzały się również wypadki zupełnie przeciwne; wielu kronikarzy wspomina zimy tak lekkie, że zajęcia gospodarskie wykonywane wiosną, były już w lutym na ukończeniu. Grzegorz z Tours, historyk francuski z głębokiego średniowiecza, wspomina, że **w roku 584 na brzegach Loary zakwitły róże w niewidzianej do tej pory ilości, już w połowie stycznia.** W latach 808, 838, 844 i 907 zdarzały się również „ciepłe“ zimy, które jednak nie sprawiły nic dobrego, ponieważ rzeki powystępowały z brzegów, czyniąc okropne spustoszenia i przyczyniając się do rozpowszechnienia wielu epidemicznych chorób, wskutek których **ginęły tysiące ludzi.** — W roku 1172 przy końcu stycznia drzewa niemal w całej środkowej Europie pokryły się bujną zielenią, a żniwa nastąpiły w początkach maja.

Podobne fenomeny meteorologiczne notowane były również w latach 1572, 1607, 1634 i 1745. W roku 1763 zdarzyło się niezwykle interesujące zjawisko we Francji. Fala silnych mrozów ogarnęła całe terytorjum francuskie z wyjątkiem małego dystryktu nad Atlantykiem, gdzie w promieniu 8 mil ludność okolicznych miejscowości zupełnie nie odczuła mrozów.

Ostatnią szczególnie ostrą zimę mieliśmy w r. 1929, choć i tegoroczne mrozy i śniegi dały się nam porządnie we znaki.

Nie będzie dewaluacji waluty albańskiej.

Rzym, 21 stycznia. Ostatnio obiegały prasę europejską wieści, jakoby frank albański miał ulec dewaluacji. W związku z tem komunikuje agencja prasowa „Agit“, że wiadomość ta jest wyssana z palca, **tem więcej, że frank albański pozostaje do waluty włoskiej w stałym stosunku, przyczem na jeden frank albański przypada 6,25 lira na podstawie artykułu 10 umowy gospodarczo-walutowej** między państwem włoskiem a państwem albańskiem z dnia 20 kwietnia 1939.

Lista strat Londynu.

Sztokholm, 21 stycznia. **Jak donosi londyńskie ministerstwo bezpieczeństwa, podczas ataków lotniczych na Anglję w grudniu 3.793 osób zostało zabitych, a 5.044 osób ranionych.**

KRONIKA

Na św. Agnieszkę.

(Jer) **Kraków,** 21 stycznia.

W dawnych czasach, kiedy nie istniały jeszcze stacje meteorologiczne, lud czerpał swą wiedzę rolniczą w zupełności z wierzeń, podań i przysłów — które przechodziły z pokolenia na pokolenie. Przysłowia te, oparte na długoletnich doświadczeniach, przeważnie sprawdzały się, a i dzisiaj rolnicy niejednokrotnie sięgają do nich po radę.

Na dzień 21 stycznia przypada św. Anieszka, która ma „decydujący głos“ w wielu rolniczych przygotowaniach do prac wiosennych. I tak naprzykład:

„Od świętej Agnieszki
już sprzątają z drzew liszki.
A jeśli mróz tęgi,
sczep gonty i dęgi,
radź o drzewie i stodole,
nawozy też wywoź w pole“.

Albo:

„Jeśli na Agnieszkę pochmurno —
to o len nie trudno.
A jeśli jasno — to o len ciasno“.

Ponieważ dało się zauważyć znaczne ocieplenie i odwilż, można mieć nadzieję, że zima nareszcie skończy już swoje srogie panowanie, bo:

„Jeśli święta Anieszka
wypuszcza skowronka z mieszka,
to zima już niedługo
na ziemi pomieszka“.

A skowronek jest przecież pierwszym zwiastunem nadchodzącej wiosny.

Z Jędrzejowa wysiedlono 105 rodzin żydowskich.

Jędrzejów, 21 stycznia. (Zet). **Z polecenia władz niemieckich z Jędrzejowa zostało wysiedlonych 105 rodzin żydowskich (około 600 osób).**

Wysiedlonych specjalnemi podwodami odwieziono do Wodzisławia, Sobkowa i Szczekocin — w powiecie jędrzejowskim.

Nowenna do św. Pawła na Jasnej Górze.

Częstochowa, 21 stycznia. Tak, jak rok rocznie, odbywa się obecnie na Jasnej Górze uroczysta nowenna ku czci św. Pawła, I-go Pustelnika, Patrona zakonu OO. Paulinów. Tradycyjne nabożeństwo, rozpoczynające się w dniu 15 stycznia tj. w dzień św. Pawła, trwa przez 9 dni i odbwya się w godzinach popołudniowych. Nabożeństwa nowenny cechuje podniosłe piękno, dzięki czemu gromadzą one zawsze liczne rzesze wiernych.

W czasie nabożeństw mnisi, ubrani w białe szaty, odprawiają wespół z wiernymi modły w kaplicy św. Pawła, odmawiają litanję, poczem na zakończenie śpiewają pieśń o św. Pustelniku. Po nowennie wierni przechodzą do Kaplicy, gdzie przed Cudownym Obrazem odmawiają wspólnie Różaniec.

Wydawania kart żywnościowych na miesiąc luty 1941.

Kraków, 21 stycznia. **Karty żywnościowe oraz karty poboru mleka dla dzieci poniżej lat 3 na luty 1941 r. wydają nie-niemieckiej ludności właściwe miejskie Urzędy Obwodowe, względnie ich Ekspozytury w dniach od 24 do 31 stycznia br. w godzinach urzędowych.**

Po odbiór kart mają się zgłaszać właściciele, względnie administratorzy realności zgodnie z zarządzeniami, zawartemi w 83 Obwieszczeniu Stadthauptmann'a z dnia 19 X 1940 w kolejności oznaczonej w każdym Urzędzie i przedłożyć książkę meldunkową. **Wydanie kart dla żydów następuje za przedłożeniem zezwolenia („Ausweis“) na dalszy pobyt w mieście.**

Otrzymane karty mają właściciele względnie administratorzy realności doręczyć niezwłocznie lokatorom.

W razie spóźnionego odbioru kart należy złożyć opłate w kwocie 1 zł. od każdego gospodarstwa domowego, a przy osobach samotnych od osoby.

Hodowla jedwabnika w Generalnem Gubernatorstwie.

Kraków, 21 stycznia. Wydział aprowizacji i rolnictwa zapoczątkował obecnie akcję, mającą na celu zwiększenie hodowli jedwabnika na terenie Generalnego Gubernatorstwa.

W praktycznem przeprowadzeniu zapoczątkowanej akcji wzięto pod uwagę przedewszystkiem szkoły, albowiem chodzi o pozyskanie młodzieży szkolnej dla zainicjowanej idei. W specjalnych kursach szkolone są siły, ażeby powołać do życia hodowlę jedwabnika nawet z najmniejszych rozmiarach w każdej miejscowości, oraz, by drogą odpowiedniego pouczenia i wychowania młodzieży, przeszczepić myśl hodowania jedwabnika na terenie Generalnego Gubernatorstwa w najszersze warstwy ludności.

Pierwszy krok w tym kierunku został już poczyniony przez zarejestrowanie wszystkich istniejących dotąd plantacyj drzewa morwowego i włączenia ich do procesu produkcyjnego.

Pożar w parku im. dra Jordana.

(Jo) **Kraków,** 21 stycznia. W poniedziałek wyjechała Straż Pożarna o godz 21.19 na Aleje 3-go Maja, gdzie w parku im. Dra Jordana palił się główny pawilon, który jest budynkiem drewnianym na podmurówce z cegły.

W chwili przyjazdu Straży **całe skrzydło od strony Alei 3-go Maja znajdowało się w płomieniach.** W akcji ratowniczej były zajęte cztery plutony Straży Pożarnej, rozwijając cztery linje wężowe. **Po 1½-godzinnej akcji, pożar opanowano.** Budynek o wymiarach 40×20×10 został w jednej trzeciej części spalony od strony Alei, przyczem **spaleniu uległy kancelarja i skład narzędzi, oraz część przyległego hallu, a spaleniu stolarnia i drewniane ściany hallu.**

Przyczyny narazie nie zdołano ustalić, pożar powstał prawdopodobnie w kancelarji, gdzie do ogrzewania używano żelaznego piecyka. Szkoda wynosi około 17 tysięcy złotych. Akcję ratowniczą ukończono o godzinie 1-szej w nocy.

Kronika żałobna.

Kraków, 21 stycznia. (Jer). W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Antoni Belgert,** emerytowany kierownik parowozowni b. P. K. P., lat 62; **Piotr Seip,** przemysłowiec i obywatel m. Krakowa, lat 82; z Dymków **Marja Klewarowa,** lat 66; **Marja Plechowa, Marja Trela, Kukła Antoni, Swoboda Stanisław, Grudziński Alojzy, Andrzej Oleś,** emeryt P. K. P. lat 67; **Wawrzyniec Heljasz,** emerytowany profesor gimnazjalny lat 62; **Adela Arcinowska** — wdowa, lat 79; **Łucja Michalec.**

Śmierć młynarki, porwanej przez pas transmisyjny.

Jędrzejów, 21 stycznia. (Zet). **Tragiczną śmiercią zginęła żona młynarza Budziocha w Wędzisławiu (pow. Jędrzejów), Marcjanna, porwana przez pas transmisyjny, uruchomionego przez jej męża młyna.**

Bodziochowa, pomagając swemu mężowi przy próbnem uruchomieniu młyna, za bardzo blisko przysunęła się do pasa transmisyjnego, który porwał jej szal, a następnie ją samą, powodując natychmiastową śmierć.

Ubranie jej zostało poszarpane na strzępy.

Z bolączek przedmieść.

Kraków, 21 stycznia.

Od kilku lat stosunki na przedmieściach krakowskich nabrały oryginalnego, nieco paradoksalnego charakteru. Część tych przedmieść jest **ściśle związana z miastem,** a we wszystkich z nich mieszka ludność, zarobkująca w Krakowie i tam posiadająca posady, stanowiska względnie miejsca pracy. Żaden bodaj z tych pracowników **nie ma uprawnej ziemi i nie korzysta z plonów natury.**

Mimo to jednak przedmieścia te pod względem administracyjnym **były i są traktowane odrębnie, jako gminy wiejskie.** Przed wojną wyrażało się to tylko przeważnie w postaci utrudnionej nieco komunikacji i drobnych innych szczegółów, obecnie jednak gminy te zaczynają odczuwać dotkliwiej skutki „separacji“ z miastem na **gruncie żywnościowym.** Ponieważ gminy podmiejskie, jak Olsza, Rakowice, Prądnik itd. uważane są za gminy wiejskie, **przeto w odniesieniu do nich stosuje się inne przepisy w zakresie racjonowania środków żywności, niż w samem mieście.**

Przepis ten umotywowany pod względem prawniczym — w praktyce jednak daje się we znaki ludności, która nie ma żadnej możliwości uzupełnienia zapasów, pracując w tych samych warunkach, w jakich pracuje ludność miejska Krakowa. Ludność podmiejska jest zatem **wybitnie poszkodowana na skutek sztucznego rozdziału administracyjnego,** a szczególnie daje się jej we znaki brak chleba.

Za naszem pośrednictwem ludność przedmieść krakowskich wyraża prośbę pod adresem władz, aby zlikwidowały ten stan rzeczy, nie odpowiadający potrzebom ludności i zechciały uwzględnić dolę ludzi, których **jedynie ubóstwo zmusza do mieszkania poza administracyjnemi granicami miasta.**

Mamy nadzieję, że władze, które już tyle razy uwzględniały życzenia ubogiej, pracującej ludności, także i tym razem **zajmą się zbadaniem stosunków** i przyjdą z pomocą ludziom, w całej rozciągłości na tę pomoc zasługującym.

Zbrodniarka skazana na śmierć.

Kraków, 21 stycznia. **Niemiecki Sąd Specjalny w Częstochowie skazał 24-letnią Janinę Michalik, z domu Sochacką, pochodzącą z Częstochowy, jako zbrodniarkę pospolitą, na karę śmierci i trwałą utratę honorowych praw obywatelskich, za zbrodnię usiłowanego morderstwa.**

Skazana odwiedziła przed niedawnym czasem pewną swą znajomą w celu zaciągnięcia u niej pożyczki pieniężnej. Była przytem zdecydowana, w razie nieuzyskania pieniędzy na drodze dobrowolnej, zamordować swoją znajomą, a następnie ograbić ja.

Przyszedłszy do mieszkania swojej ofiary około północy, zwróciła się do niej o pożyczkę, dowiedziała się jednak, że ta sama nie posiada pieniędzy. Zbrodniarka, nie wierząc jej słowom, postanowiła przenocować u swojej znajomej, na co oną się zgodziła.

Przed udaniem się na spoczynek, Michalikowa postarała się o młotek, który następnie posłużył jako narzędzie zbrodni. Gdy gospodyni wraz z dzieckiem zasnęła, skazana wydobyła schowany młotek i **zadała nim kilka silnych ciosów w głowę śpiącej kobiety, a ponadto usiłowała napadniętą dusić.** W tej chwili zbudzone dziecko zaczęło rozpaczliwie krzyczeć, zwabiając w ten sposób zaniepokojonych krzykiem sąsiadów. Zbrodniarka nie mogła więc dokończyć swego niecnego zamiaru i zmuszona była zbiec, **została jednak w krótkim czasie ujęta.**

Zbrodnia skazanej jest szczególnie godną potępienia, albowiem nadużyła ona w sposób najohydniejszy zaufania znajomej kobiety. Za zbrodniczy postępek poniosła ona obecnie zasłużoną karę.

Wyrok wykonano.

Przywóz 80.000 świń z Danji.

Warszawa, 21 stycznia. Wysoko rozwinięta duńska hodowla świń, zaopatrująca przed wojną całą Anglję w powszechnie tam lubianą słoninę bekonową, znalazła się na skutek blokady brytyjskiej w trudnem położeniu, ponieważ chowanie i tuczenie zwierząt opierało się po większej części na przywozie do kraju wysokoprocentowych zagranicznych środków pokarmowych.

Dzięki wysiłkom administracji niemieckiej na odcinku gospodarki rolnej zakupiono 20 tys. sztuk nierogacizny, w czem z górą 60.000 knurów, celem uzupełnienia pogłowia na obszarach jej podległych. Sprowadzone z Danji świnie przybyły do kraju w okresie zbioru ziemniaków i ze stacji rozdzielczej w Warszawie rozdzielone zostały na poszczególne okręgi.

(Jo) **ADRESY APTEK DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE:** Mikołajska 4, tel. 110-421; Stradom 6. tel. 121-35: Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler Platz 13, tel. 131-72; Karmelicka 23, tel. 106-62; Starowiślna 77, tel. 103-58; Długa 66. tel. 147-33; Kościuszki 18, tel. 139-45; Mogilska 16, tel. 175-90; Kalwaryjska 27. tel. 147-06.

STAN WODY NA WIŚLE w dn. 21 stycznia wynosił w Krakowie 213, w Zawichoście 336.

(Jo) **SAMOBÓJSTWO SŁUŻĄCEJ.** W poniedziałek rano zawezwano Pogotowie Ratunkowe na ulicę Retoryka 23, gdzie popełniła samobójstwo przez powieszenie się służąca Irena Pieniążek lat 28. Wszelkie próby przywrócenia jej do życia nie dały rezultatu. Zwłoki jej przewieziono do Instytutu Medycyny Sądowej.

(Jo) **WYPADEK PRZY PRACY.** Na ul. Wadowickiej 22 został zgnieciony przez maszynę do prasowania siana robotnik Jan Gorczyński lat 46, doznając zgniecenia jamy brzusznej. Zawezwany lekarz Pogotowia udzielił mu pierwszej pomocy, poczem polecił przewieźć go do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

(Jo) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** W poniedziałek w godzinach popołudniowych zawezwano Pogotowie Rat. na ul. św. Tomasza 11, gdzie zatruła się luminalem Kleinowa Róża, lat 70. Powodu zamachu na życie narazie nie ustalono. Lekarz po udzieleniu jej pierwszej pomocy polecił przewieźć ją do szpitala żydowskiego.

(Jo) **PORACHUNKI „PRZYJACIELSKIE“.** Pogotowie Ratunkowe zostało zawezwane na ul: Konopnickiej 13 do rzekomo porażonej prądem elektrycznym. Po przybyciu na miejsce okazało się, że dozorczyni Marja Torba, lat 34, została kopnięta przez przyjaciela butem w głowę, doznając ran ciętych. Lekarz po opatrzeniu ran skierował ją do szpitala św. Łazarza.

(Zet) **BIAŁA ŚMIERĆ NA DRODZE.** Na drodze pod Włoszczową (pow. Jędrzejów) znaleziono rano trupa 26-letniego Stanisława Niewiadomskiego z Olesznа, gm. Włoszczowa. Niewiadomski w czasie powrotu do domu zmarzł na drodze wskutek ogólnego osłabienia.

(Zet) **POŻAR MŁYNA.** Z nieustalonych narazie powodów wybuchł pożar w młynie Franciszka Trzpiota w Cedzynie, gm. Dąbrowa (pow. Kielce), niszcząc młyn i zabudowania gospodarcze. Straty dość znaczne.

(f) **STRZAŁY DO KSIĘDZA.** W godzinach popołudniowych dnia 14 bm. oddali dwaj dotąd nieznani bandyci strzał do pewnego księdza w Słupicach koło Czuzina, poczem zbiegli w kierunku Wisły. Nikogo nie zraniono.

(f) **DZIECKO OFIARĄ OGNIA.** Dnia 3 stycznia zbliżyło się 3-letnie dziecko we wsi Szyce, gmina Cianowice do rozżarzonego pieca, wskutek czego odniosło tak ciężkie oparzenia, że w przeciągu kilku dni zmarło.

(f) **KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM.** W nocy na 14 bm. popełnili dotad nieznani sprawcy włamanie u żydowskiego kuśnierza, przyczem skradli skórki i futra wartości 5000 zł.

Z DNIA.

Czy kobieta „nic nie robi“?

Kraków, 21 stycznia.

Słyszy się tyle razy z ust naszych mężów, czy braci: „przecież ty właściwie nic nie robisz, my mężczyźni musimy ciężko pracować, aby zapewnić wam byt“.

Oto do czego dochodzi zaślepienie w lekceważeniu pracy kobiecej! Każda praca zasługuje na szacunek i tylko jej wykonanie może być lepsze, lub gorsze. A jednak istnieje rodzaj zajęć uznanych za „niegodne mężczyzny“, za „niższe“.

Bądźmy bezstronni, ale sprawiedliwi! Nikt chyba nie zaprzeczy, że każda kobieta czy wiejska, czy też „miastowa“ ma wiele i to bardzo odpowiedzialnej pracy. Nie mówiąc o praniu, szyciu, gotowaniu, a raczej prażeniu się przy kuchni, musi każda z nich pamiętać o **swej zaszczytnej roli rodzenia dzieci i doglądania ich.**

Mężczyzna ma swoje osiem godzin pracy, po ukończeniu której przychodzi do domu, prawie zawsze „wyczerpany, żądny spokoju i wypoczynku“. **Dla kobiety nie istnieje żadne osiem godzin, żadne terminy,** od rana do wieczora ugania po mieście, aby zdobyć prowianty (i to możliwie jak najtaniej), potem czeka na nią dom i jego bolączki. A gdy spytają co robisz? Odpowiadasz: „nic“, bo trudno wyliczać: gotuję, ścieram kurze, jestem niańką do dzieci, żoną, matką i towarzyszką męża.

Służąca ma swoje wychodne, swoje pieniądze, ale w hierarchji potrzeby kobiety stoją na ostatniem miejscu. W rubryce spisów: zajęcie, napiszesz: „przy mężu“. Czy i tobie kobiecie nie należy się uznanie za twoją pracę, takie, jakiem cieszy się twój małżonek, siedzący osiem godzin przy biurku?

Nie można zrozumieć, dlaczego kobiety jakiemś dobrowolnem samoponiżeniem uznają swą pracę domową za niegodną mężczyzny, za mniej ważną? I skąd ten zdumiewający brak logiki, który każe mężczyźnie, poniżającemu się do „babskiej“ roboty, płacić za te same usługi więcej niż kobiecie? Czy to ma być odszkodowaniem za utracony honor? Czy rzeczywiście kucharz lepiej gotuje od doskonałej kucharki? Czy lokaj jest bardziej usłużny niż pokojówka?

Są to niezrozumiałe labirynty myśli i czynów ludzkich.

Trzeba jeszcze wielkiego solidarnego wysiłku ze strony kobiet, aby potrafiły wykazać światu, że kobieta jest pełnowartościową jednostką, zasługującą na szacunek, a praca jej jest równoznaczną z wysiłkiem mężczyzn.

Femina.

Z Warszawy i okolicy.

Napad na urząd gminny.

We wsi Kampinos w powiecie łowickim czterech nieznanych mężczyzn przyszło do kancelarii urzędu gminnego pod pretekstem dokonania rewizji kasy. Podali się przytem za urzędników niemieckich, delegowanych z przełożonego urzędu powiatowego. W chwili przystępowania do tej czynności wójt gminny zażądał wylegitymowania się. Gdy przybysze nie chcieli okazać dokumentów i skierowali się ku wyjściu, wójt zawiadomił niezwłocznie żandarmerję niemiecką. Pościg jednak z powodu ciemności i zadymki śnieżnej nie dał pożądanego rezultatu.

WESOŁY KĄCIK.

SZCZYT POSTĘPU.

— To poprostu nadzwyczajne, jakie postępy zrobiła technika: telegraf bez drutu, proch bez dymu, wozy bez koni...

— A jednak brakuje jeszcze najważniejszej rzeczy.

— Mianowicie?

— Posagu bez żony.

MIĘDZY PRZYJACIÓŁKAMI.

— Zeszłej nocy miałam straszny sen. Śniło mi się, że dzikie zwierzęta, z jakich jest zrobione moje futro, chciały mnie rozszarpać.

— I ty bałaś się... królików?

DOWÓD.

— Po czem matka poznała, że nie myłeś się?

— Zapomniałem zamoczyć mydło.

Wolne posady

NATYCHMIAST
potrzebni do maszyn RUTYNOWANI frezer, dubler, zczyszczacz za dobrem wynagrodzeniem. — Deutsche Schuhfabrik Werstler, Tarnów, Narutowicza 22. 256k

SŁUŻĄCĄ
dokładną w pracy, czystą, przyjmę jako pokojową, praczkę, — wiek średni, warunki dobre. — Zgłoszenia: Knobel, Kraków, św. Filipa 9. 2187

MAJĄTEK
pod Krakowem poszukuje ogrodnika warzywnika — ordynarja. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2275". 2275

PRZYJMĘ
dochodzącą na cały dzień — samodzielne prowadzenie gospodarstwa, uczciwą. Referencje. Zgłoszenia: Helclów 25, mieszkanie 8. 2285

FRYZJERKI,
tylko siły pierwszorzędnej, potrzeba. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2290". 2290

Z DOBRYCH DOMÓW
przyjmie uczniów zakład instalacyj elektrycznych. — Zgłoszenia pisemne: Zieleniewski, św. Marka 31, Kraków. 2292

ROBOTNIKA,
praktykanta, obznajomionego z wyrobem zabawek drzewa — przyjmę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 2177". 2177

MAGAZYNIER
uczciwy potrzebny. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2330". 2330

ZEGARMISTRZ
uczeń potrzebny. Chwiłkowski Florjańska 3. 2327

PANIENKA
znająca niemiecki język 15 do 18 lat potrzebna w sklepie galanteryjnym. Zgłoszenia i życiorys do Gońca Krakowskiego, Kraków „Nr. 2326". 2326

ZARAZ
przyjmę inteligentniejszą pomocnicę domową. — Moniuszki 26 m. 3. 2324

SŁUŻĄCA
młoda, miła czysta z dobrem gotowaniem, pracująca tylko w aryjskich domach w Krakowie, potrzebna, małżeństwo, małe dziecko. — Zgłoszenia z podaniem ostatniego adresu pracodawcy. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr 2299". 2299

POTRZEBNA
służąca umiejąca gotować i do niemowlęcia. Wynagrodzenie 35 zł. miesięcznie. Goniec Krakowski „Nr. 2316". 2316

GOSPODYNI
kucharka inteligentna, zdrowa, oszczędna poszukiwana. Loretańska 6/4. 2348

BIURO
sprzedaży REALNOŚCI poszukuje zdolnego Pana do szukania REALNOŚCI Zgłoszenie Biuro Arzta, Kraków, Florjańska 40. 2363

POSZUKUJĘ
panny do sklepu za kaucją 1.000 zł. — Zgłoszenia Nowy Targ Piłsudskiego 20. 2382

FRYZJERKĘ
lub fryzjera siłę pierwszorzędną — przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Kraków św. Tomasza 25 fryzjer. 2387

POTRZEBNA
zaraz służąca dochodząca. Zgłoszenia Siemiradzkiego 6 m. 1. 319k

MISTRZ FASZYNOWY
dla obróbki faszyn leśnych na roczny kontrakt od zaraz poszukiwany. Zgłoszenia Kraków Schliessfach 90. 309k

CZYSTA
dziewczyna — do niemieckiego domu poszukiwana. Osobiste zgłoszenie Dojazdowa 5a mieszk. 2. 327k

STOLARZY
kilkunastu przyjmie zaraz — mieszkanie, utrzymanie daje fabryka stolarska Jończego w Nowym Targu. 308k

Posad poszukują

FRYZJER
męski, młody, zdolny, kilkuletnia praktyka, — znajomość niemieckiego, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2287". 2287

GOSPODYNI-KUCHARKA,
średni wiek, poszukuje pracy — kasyno, restauracja, większy dom, mówi dość dobrze po niemiecku. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2181" 2181

RUTYNOWANA
urzędniczka, pisze na maszynie, szuka pracy — poprowadzi gospodarstwo domowe, zaopiekuje się chorym. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2267". 2267

MŁYNARZ
Poznańczyk poszukuje posady obeznany z motorami. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2334". 2334

DWUDZIESTO-PIĘCIOLETNIA
inteligentna poznańskiego poszukuje posady biurze ewentualnie zajmie się domem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 2333". 2333

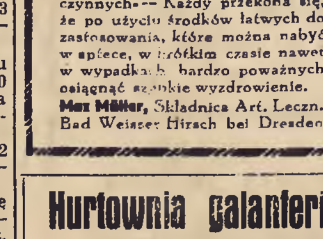
DWUDZIESTO-CZTEROLETNIA
Pomorzanka inteligentna dobrego domu poszukuje posady kasjerki, bufetowej, kelnerki. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr 2332". 2332

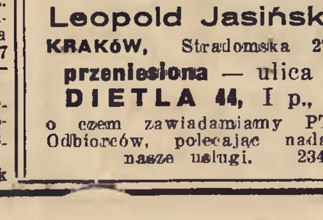
PIWOWAR
dobre — fachowe kwalifikacje, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 2325". 2325

BUFETOWA
ekspedjentka młoda — znajomość niemieckiego poszukuje posady (restauracja, cukiernia, sklep) — Zgłoszenia MAJEWSKI, Wszystkich Świętych 8. 2367

PIERWSZO-RZĘDNY
fryzjer męski poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 2371". 2371

FRYZJER
męski siła pierwszorzędna obejmie posadę od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2346". 2346





PANIENKA
lat 19, po ukończonej średniej szkole, znająca b. dobrze trykotarstwo, prosi o odpowiednią posadę. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2303". 2303

PIERWSZO-RZĘDNY
Fryzjer damsko-męski poszukuje posady. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2315". 2315

DROGISTA
dyplomowany dekorator fotolaborant poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2398". 2398

NAUCZYCIELKA
sympatyczna poszukuje pracy — sklep, biuro. Goniec Krakowski, Tarnów — „Nr. 422". 312k

Kupno nieruchomości

PARCELĘ
przy ul. Wybickiego i każdą inną realność kupię miejscowość obojętna. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2378". 2378

KAMIENICĘ WILLĘ lub PARCELĘ kupię zaraz. Zgłoszenie ARZT Kraków — Florjańska 40. 2362

KOCIOŁ
żelazny lub inny 200—300-litrowy, do grzania wody, oraz PIECYK żelazny i kilka KADZI drewnianych kupię. Wiadomość pisemna: Alankiewicz, Kraków, Asnyka 9, m. 4. 2298

MOTOREK
elektryczny od 0.2 do 0.3 km. kupię. Kraków, Czarnowiejska 71/6. 2293

SIODŁO
sportowe w dobrym stanie okazyjnie kupię. Piłsudskiego 7, m. 4, od 1—3. 2280

ZIEMNIAKI
nadpsute i nadmarznięte stale kupuję. Oferty: Emilewicz, Aleja Krasińskiego 21, m. 3. — telefon 128 55. 2226

PIANINO
krótki fortepian tanio kupi Muzyk. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2260". 2260

MASZYNĘ
do pisania, gabinet biurowy kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2278". 2278

KUPIĘ
natychmiast SUSZARNIĘ PIECZARNIOWĄ. Oferty kierować: A. Bernal, Kołaczyce, p. Jasło. 2268

KUPUJĘ OBRAZY
znanych malarzy polskich. Wawrzecki, Wiślna 9. 2085

KUPUJĘ
noszoną garderobę, płacę dobrze. Grodzka 22, Sklep narożny. 2119

GARDEROBĘ
bieliznę, wartościowe przedmioty kupię, Starowiślna 21/8. 1852

ELEKTRYCZNY
aparat do spawania, wiertarkę elektryczną, frezkę i inne maszyny, aparaty do obróbki metali zakupi Fabryka Maszyn „Molitor", Kraków, św. Wawrzyńca 26. 1851

GARDEROBĘ
noszoną i bieliznę. — Na żądanie przychodzę do domu. Plac Wolnica 11/2, w podwórcu. 1856

MEBLE
używane mieszkaniowe, biurowe kupujemy, płacimy gotówką: — Hala Meblowa — sklep Grodzka 59. 1891

KUPUJE
ubrania, płaszcze, kożuchy, pościelowe, kilimy, aparaty fotograficzne, rowery i inne wartościowe rzeczy: św. Krzyża 7. Kupno, sprzedaż. 2127

PIECE KAFLOWE
nadeszły i są stale na składzie.
„Universal",
Starowiślna 28. Telefon 129-37. 296k

ZUPY
grochowe, grysikowe, krupnik, kakao z cukrem poleca Firma Ściślo Tarnów. Na Kraków Firma Bibułski, Szczepańska 7. 213k

TERMOSY
zapasowe szkła — lampy karbidowe aluminium, wyroby nożownicze, — platery hurtowo Warszawa, Graniczna 15 I piętro Linkowski. 310k

FORTEPIAN WIRTHA
prawie nowy — sprzeda okazyjnie Helena Smolarska Kraków — SŁAWKOWSKA 4. 318k

MŁYŃSKIE
maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka Maszyn Łegiewski i Hartwig, Warszawa-Praga, Szeroka 11. 59k

DO
sprzedania piec kaflowy przenośny, oszczędnościowy, żelazny szafa: Kraków, Aussenring 101, m. 7 od 4—5. 2230

SPRZEDAM
tanio lady sklepowe. Długa 11/6 2302

MASZYNA
Singera i stół do sprzedania. Wiadomość: Pędzichów 24 m. 4. 2372

NARTY
kompletne, sanki, długie ewentualnie na towar, łyżwy sprzedam. — Dunajewskiego 6/15. 2084

PIEC
duży żelazny — sprzedam. Lenartowicza 19. Pracownia obuwia Mazur. 2344

SYPIALNIĘ, JADALNIĘ, GABINET,
sprzeda okazyjnie Hala Meblowa — sklep Grodzka 59, magazyn Wiślna 4. 2375

SEALOWE
palto nowe tanio srebrny lis sprzeda Jul. Lea 7a 6 14—17. 2310

DWA
setery, czerwone para do sprzedania ul. Czerwona 8 godz. 6—8. 2393

WINO
stare 15 butelek, 6 bluz kelnerskich do sprzedania. Plac Dominikański 2 m. 7. 2294

JADALNIĘ
starszą, palisandrową, pulpit, półkę biblioteczna, długi stół sprzedam. Starowiślna 21/8. 2282

NASIADÓWKĘ
mało używaną — sprzedam. Czarnowiejska 89 m. 7. 2289

PIEC
łazienkowy węglowy, używany — sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2279". 2279

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI,
żelazka, lampy biurowe, grzałki, przewodniki, suszki fryzjerskie, wentylatory. — Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne, oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor", św. Jana 13. 1469

KOŁDRY
przyjmuje do roboty: Dembiński, św. Marka 19. — narożnik Florjańskiej. 1797

SIEĆ
nową, 24 mtr., na 4, sprzedam: Dębniki, Wygrana 4/11. 2276

MASZYNA
do szycia „Singer", prawie nowa, do sprzedania: Rynek Dębnicki 4, m. 5. 2288

WABI
dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu, przemysłu dostarcza: „CENTRALA WAG", Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 1854

PIECE ELEKTRYCZNE KUCHENKI
żelazka, poduszki, słońca, szamotki do piecyków oraz materjały elektrotechniczne sprzedaje Elektroneon św. Tomasza 6. 2172

SPRZEDAM
maszynę krawiecką nową, okazyjnie: — Kraków, Szpitalna 9, m. 11. 2194

TAPCZAN
sprzedam — Kraków, Kościuszki 35/18 druga sień wprost. 2257

MASZYNĘ
do szycia dobrej marki, nieużywaną, sprzedam: — Basztowa 9, m. 12. 2283

POKOST,
kit, wszelkie farby malarskie oraz Ultramarin zakupisz najtaniej, jedynie: — Kraków, Siemiradzkiego 21 3. 2286

PODWALE 7 (WESTRING 52) WPISY NA KURSY HANDLOWE JESZCZE TRWAJĄ

KUPIĘ
dom jednorodzinny z ogrodem peryferje miasta). Gotówka 30 tysięcy. Pośrednictwa wynagrodzę. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 2321". 2321

NIERUCHOMOŚCI
wszelkiego rodzaju — na terenie Gubernatorstwa kupujemy. Gotówka — natychmiast! „INFORMATOR" — Kraków Pijarska 19 Telefon 116-45. 307k

Kupno

KUPUJĘ WSZELKĄ
garderobę używaną: Dietla 9, m. 17. 1448

KUPIĘ
maszynę do mieszania ciasta — (Knetmaschine) do 300 kg. Ozga Mościce Piekarnia. 314k

MASZYNY
do szycia bębenkowe, szewskie, leworamienne, — krawieckie kupuje Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 321k

POTRZEBUJĘ
3 futer karakułowych. Futro męskie spód tchórze kołnierz wydra, bóbr, — wierzch marengo Komis Adolf Hitler-Platz 12. 2380

WYRÓWNIARKĘ
do drzewa w dobrym stanie, kupimy. Zgłoszenia: „Beskyd", Kraków, Sienkiewicza 2/5. 2207

KUPUJE
polskie znaczki pocztowe wzgl. całe zbiory z rąk prywatnych. Oferty Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2319". 2319

ŁAŃCUSZEK,
zegarek lub inny wartościowy przedmiot kupię. Grodzka 5, m. 4. 2264

KUPIĘ
maszynę do liczenia i wagę uchylną. — Kraków, Wiślna 6, Juljusz Hecker. 1543

DYWANY RĘCZNE
kupujemy, płacimy najwyższe ceny: Halpern, Poselska 19. 1594

FILATELISTOM
uzupełnia kupcom komisy wysyła „Mundus", Adolf Hitler-Platz 37. 1699

TAPCZAN
nowoczesny, dwie lampy pokojowe, stół owalny, cztery krzesła w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2342". 2342

ZNACZKI
pocztowe zbiory masowe kupuje: Malinowski Szlak 39/7. 2343

KUPIĘ
krzesło dzielone rozkładane. Zgłoszenia: Siemiradzkiego 14 II p. m. 5. 2305

KUPUJĘ
zniszczone materace, trawę, włosie, otomany, tapczany. Wenecja 8/4. 2396

KUPUJĘ
wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia" — Kraków, Długa 14. 2384

KUPIĘ
szafę szklaną do kosmetyki, szerokość 110—115. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2390". 2390

POSZUKUJEMY
futer karakułowych, sealskinowych, źrebcowych, futer MĘSKICH, kilimów, dywanów, porcelany — Komis Adolf Hitler-Platz 12. 2379

MASZYNĘ
Singera szewską, cylindrową lub leworamienną kupię. Kraków, Krowoderska 72 m. 1. 1707

KUPIĘ
wydzierżawię bufet śniadankowy z pełnym wyszynkiem, ewentualnie obejmę kierownictwo. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2010". 2010

KUPUJĘ
używaną GARDEROBĘ itp.: — Starowiślna 80 — Sklep używanych rzeczy. 2200

KUPUJĘ
używaną garderobę męską, damską. Sklep Pierackiego 4. 1859

MASZYNĘ
pisarską, dużą, walizkową kupię. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2361". 2361

Sprzedaż nieruchomości

KAMIENICE
domy, wille, gospodarstwa, parcele każdej wielkości sprzedaje — BIURO WAWEL Kraków, Grodzka 60. 1653

NIEBYWAŁA
okazja! Kamienica nowa, piętrowa, pół morgi ogrodu, ogródek, warsztat, pod Krakowem sprzedam. Okazyjnie, cena 40.000 zł. Dwie parcele uzbrojone, narożnik, cena po 25.000 zł., ewentualnie całość — 50.000 (Osiedle Oficerskie). Kulczyk Karol, Kraków, Stara Olsza, Wolności 54, telefon 133-03. 2284

LOKATA
kapitału! — Kamienice, parcele, wille, majątki, gospodarstwa sprzedaje „INFORMATOR". Kraków, Pijarska 19. 306k

RABKA
domek ze sklepem okazyjnie sprzedam. Starowiślna 21/8. 2281

DOM
6 ubikacyj parterowy nowy, dużą parcelą tor kolejowy przyległy, nadający się na składy, magazyny, sprzeda „Własna Strzecha" — Kraków Adolf Hitler-Platz 10. 2378

PARCELA
uzbrojona, ćwierć morgowa, willowa 22.000. PARCELE trzystusążniowe 7.500, 6.000, 5.000 zł. sprzedam. Kraków, Łobzowska 4. 2326

Sprzedaż

KAPCE
sprzedaje, płaszcz zimowy. Kraków, Florjańska 24/5. 2360

UNDERWOOD
duży, kasa ogniotrwała. Starowiślna 28/24. 2385

GRZEJNIKI
elektryczne gwarantowane pierwszorzędnej jakości wysyłam na prowincję pobraniem. — Piecyk szafkowy — 1200 Wat 80 zł., kuchenki otwarte 35, żelazka całkowicie niklowane 33. — Inż. Jerzy Łęcki Warszawa, Konopczyńskiego 1. 317k

UNDERWOOD
pierwszorzędną — biurową natychmiast sprzedaje „KOMIS" — Plac Dominikański 4. 2383

ZUPEŁNA
wyprzedaż chodników. Tkalnia Kraków, Józefa 2. 2385

SEALSKIN
łóżka, sprężyny, dywany, smyrneńskie, wielki wybór „KOMIS" Plac Dominikański 4. UWAGA! Wszelkie rzeczy przyjmujemy do sprzedaży. 2386

PATEFONY,
motocykle, rowery, maszyny do szycia, wózki dziecięce, naprawy, warsztaty najlepsze. 320k

BUTY
narciarskie Nr. 40 okazyjnie. Chocimska 13/6. 2354

PATEFON
walizkowy dwusprężynowy skórzany płyty sprzedam Dwernickiego 7. 2311

WŁOSKA
harmonja 3 rejestrowa, basów, — płaszcz damski. Moniuszki 33a, m. 7, od 3-ciej. 2314

FUTRO
perskie modne — sprzedam. Szlak 43/7. 2318

LAMPY BIUROWE
i inne, DUŻE GRZEJNIKI, odkurzacze, numeratory, wentylatory, akumulatory. Skład Artykułów Elektrotechnicznych „ZAR" Sławkowska 11 podwórze. 2392

Kupimy większe partie materjałów budowlanych
wszelkiego rodzaju wprost od producentów. Szybkie zgłoszenia „Universal", Kraków, Starowiślna 28. Tel. 129-37.

PIANINA FORTEPIANY
pierwszorzędnej marki sprzeda okazyjnie Świątek STAROWIŚLNA 12. 2323

KARAKUŁOWE
palto — wskutek wyjazdu — tanio sprzedam. Pawia 18/6. 2309

WÓZEK
sportowy do sprzedania. — Piłsudskiego 28 m. 8. 2399

PIANINO
okazyjnie sprzedam. ul. Beliny Prażmowskiego 34 m. 3. 2347

BIURKO,
stolik, szafkę z 86 szufladkami — „IVBRATOR" — sprzeda Sławkowska 11 podwórze „Tu". 2349

MASZYNĘ
do szycia szafkową piękną sprzeda Tarłowska 5, mieszkanie 3. 2364

OBRABIARKI
do metali, strugarki, dłutownice Shapingi, rewolwerówki prasy do metali, bakelitu, imadła, piły do metali oraz obrabiarki do drzewa (frezarki, taśmówki wahadłówki, cyrkularki, tokarki itp.) sprzedajemy: — Kraków, Szlak 20/3, telefon 231-79. 2233

MŁOCARNIE,
bukowniki, prasy do słomy i siana, gazownie, lokomobile, oraz wszelkiego rodzaju maszyny młyńskie poleca Fabryka Maszyn „Molitor", Kraków, św. Wawrzyńca 26. 1862

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkie przybory GAZA szwajcarska, PASY transmisyjne, gurty, kubełki itp.: Zakład budowy młynów, — Kraków, Mazowiecka 35. 1444

GAZA MŁYŃSKA
oryginalna szwajcarska, magnezyt, chlor magnezu. — przybory młyńskie: Witold Dynowski, Skład Artykułów Technicznych, — Kraków, Bracka 7. 157

SPRZEDAM
jesionkę męską: Kraków, Pędzichów 6, I piętro. 2277

FUTRO
męskie czarne — stan dobry, sprzedam po cenie przystępnej. Wiadomość: Adolf Hitler-Platz 39, III p., m. 6. 2182

WAŻNE
dla pp. dorożkarzy! Para półszorek w tem kompletna uprząż na pojedynkę oraz dzwonki do sanek i siodło sportowe w dobrym stanie sprzedam. Oferty: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2338". 2338

NARTY,
wszelkie reperacje, dorabianie szpiców do nart złamanych. Kraków Grodzka 11. 2368

UNDERWOOD
Smith Bros biurowy sprzeda tanio Firma „Adler" Kraków św. Marka 25 róg Szpitalnej. 2369

TAPCZAN
i otomanę sprzedam św. Tomasza 9 m. 11 podwórze 2337

DESKI I KANTÓWKĘ
poleca — Skład Drzewa: Michał Jezienicki Kraków Friedleina 49. 47084

DO SPRZEDANIA
futro męskie, ubranie wizytowe. (Aleja Mickiewicza 45) Aussenring 69 m. 9 — IV p. 302k

SZAMOTOWO-ELEKTRYCZNE
piecyki. — KUCHENKI, Kraków, św. Marka 27, tel. 219-88. 1185

SYPIALNIE
tanio poleca: Magazyn Mebli, Kopernika 8. 1459

UPRZĘŻE NA KONIE
wykonuje Zakład Rymarski Zygmunta Chorabika Kocmyrzów — telefon 28. 1635

KAFLARNIĘ
w ruchu, przy Krakowie, stacja kolei, część lub całość — sprzeda Agencja „WISŁA", Pierackiego 5. Potrzeba 4.500—45.000. 2048

UŻYWANĄ
garderobę męską, damską sprzedaje kupuje sklep, Pierackiego 4. 1860

FORTEPIAN
koncertowy, piękny „Stingl", tanio sprzedam — wyjeżdżam. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1847". 1847

Matrymonialne

DWIE
młode, niezależne, zgrabne — brunetka, szatynka, poznają Panów inteligentnych w celu matrymonialnym. Zgłoszenia z fotografją: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2269". 2269

DWÓCH
młodych panów, wyższe wykształcenie, skromne zajęcie — poznają zgrabne Panie. Cel matrymonialny. — Zgłoszenia, możliwie z fotografją: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 2270". 2270

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI
Wielopole 5/5. 1457

NOCLEGI
solidnym: Krowoderska 55/1. 2180

NOCLEGI
przyjezdnym. — Kraków, Wielopole 24/4. 2206

NOCLEGI
ogrzane: Zielona 25/1. 2209

NOCLEGI
ogrzane, śródmieście! Krupnicza 14/5. 2225

POKÓJ
nieumeblowany do wynajęcia: — Wrocławska 87/1. 2271

LOKAL
sklepowy z urządzeniem do wynajęcia: Wrocławska 87 1. 2272

POKOJE:
Biuro SZACHOWSKIEGO, Karmelicka 17. 2261

NOCLEGI CZYSTE CIEPŁE
Jagiellońska J. A./22 I p. 2339

POKÓJ
umeblowany niekrępujący śródmieście Panu wynajmę. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr 2328". 2328

POKÓJ
umeblowany wejście z KLATKI schodowej do wynajęcia. Wiadomość Arzt Kraków, Florjańska 40. 2365

POKOJE!!! MAJEWSKI — Wszystkich Świętych 8. 2370

WOLNE POKOJE!
„FIDUCIA" Florjańska 15. 2376

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia. Aleja Słowackiego 86 m. 8. 2313

POKÓJ
noclegowy. Starowiślna 28/23. 2312

NOCLEGI
Śródmieście Asnyka 5 Kowalska. 2397

NOCLEGI
Radziwiłłowska 14/2. 2350

Lokali poszukują

POSZUKUJĘ
pokoju — osobne wejście, od gospodarza, — dam czynsz z góry. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1541".

POSZUKUJĘ
pokoju umeblowanego u inteligentnej rodziny. — Goniec Krakowski Kraków, „Nr 2273". 2273

SZUKAM PIWNICY
na skład jarzyn oraz SKLEPU. — Zgłoszenia Goniec Krakowski. Kraków „Nr. 2395". 2395

URZĘDNICZKA
Niemka poszukuje jedno lub dwu pokojowego mieszkania z komfortem — umeblowane lub nie — w przyzwoitym domu. Zgłoszenie Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1761". 1761

POKÓJ
dla dwóch pań możliwie z używalnością łazienki poszukiwany. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2366". 2366

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO
wyuczam za 2—3 mies.: — Długa 38/29a. 1812

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO
udziela pedagog metodą oksfordzką. Gwarancja. — Długa 5, m. 6. 2126

Prywatna
SZKOŁA KOSMETYCZNA,
zatwierdzona przez Władze Generalnego Gubernatorstwa, otwiera 5-miesięczny kurs dla kosmetyczek i masażystek. WPISY codziennie od 16—19, Kraków, Zwierzyniecka 7, II piętro. 2145

BEZINTERESOWNIE
w domu kulturalnym posadę towarzyszki, zarząd czyni, nauczycielki muzyki przyjmie inteligentna. Konserwatorjum skończone. Zgłoszenia — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2291". 2291

KONWERSACJI
niemieckiego poszukuję. Godzina wieczorem. 100 zł miesięcznie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2322" 2322

NIEMIECKIEGO
nauczam praktycznie, szybko. Pozwolenie Stadtschulrata. Potockiego 1/7, 2—4. 2138

Kupimy silny, ręczny wózek
w dobrym stanie, możliwie większy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 323k". 323k

Przyjmę poważne przedstawicielstwa
wyłączną sprzedaż wyrobów kosmetycznych, dysponując zorganizowaną akwizycją. Hurtownia Kosmetyczna Henryk Siemiński, Warszawa, — Hoża 27a. 324k

KURSY
niemieckiego — Sienna 7. 2336

MASZYNOPISMA
stenografji uczę indywidualnie. — Grodzka 27. 2320

Różne

DZIERŻAWĘ
wezmę ogrodu lub gospodarstwa rolnego. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2089". 2089

KONCESJI WYSZYNKU WÓDEK
poszukuję, zapłacę zgóry. Zgłoszenia: Zakopane, — Kasprusie, Hajduczek, I. p. m. 4 230k

UNIEWAŻNIAM
zgubioną legitymację Tabakanbau — Czyżyny na imię Stanisława Chyczewskiego. 311k

POSZUKUJĘ
spólnika (czki) do sklepu, gotówka 2.500 złotych. Interes hurtowy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 322k". 322k

W DOBRYM PŁASZCZU
wygląda Pani daleko powabniej, milej i pociągająco, a taki wykona Pani tylko firma aryjska — „MIRA" — Kraków, Dietla 101. Fachowa obsługa. — Gwarancja pełnego zadowolenia. Ceny niskie. 2391

TRWAŁE
ładne chodniki ze szmatek wyrabia Tkalnia, Kraków Józefa 2. Przyjmujemy szmatki. 2389

FILATELISTYCZNE
Biuro „KOLEKCJA" — Kraków, Bracka 4. Sprzedaż — kupno znaczków pocztowych. 2388

PIECE
łazienkowe naprawia firma H. Willmann Jagiellońska 6. 2301

PRZYSTĄPIĘ
do spółki. Dam biuro, skład, kapitał. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2377". 2377

FOTOGRAFICZNE
artykuły, aparaty dawniej Warszawska S-ka Fotograficzna Marszałkowska 152 Ed. Cukrowski poleca: błony, rolki, papiery aparaty itd. /wszystkich marek. 316k

OBIADY
obfite, smaczne DWUDANIOWE 2 złote. Kolacja 1.50 wydaje „Kuchnia Domowa" Karmelicka 21a. Czynna od 12—20 2394

OSOBA
mogąca uzyskać koncesję na sklep lub inne przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje spólnika, — któryby włożył potrzebny kapitał. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2308". 2308

STALI GOŚCIE
korzystają ze stałej Powielarni, wszelkich tłumaczeń: — MULTIPLEX Kanonicza 16. 2317

MASZYNKI
do mięsa naprawia gwarantowanie: Szlifiernia Myszkowski, — DIETLA 46. — Używane — dobre sprzedaje. 2235

ZGUBIONO
rękawiczkę męską skórzaną kremową. Znalazcę wynagrodzę — św. Marka 27 m. 13. 2295

ZAMARZNIĘTE
wodociągi i gaz odmraża firma H. Willmann, Jagiellońska 6. 2300

KABAŁA TATARSKA
wyjaśnia najlepiej sprawy wątpliwe. Wielopole 26/8, popołudniu. 2356

UNIEWAŻNIAM
skradziony dowód osobisty wydany w gminie Tyniec na nazwisko Anny Gołczyk. 2304

UNIEWAŻNIAM
zgubione świadectwo wyzwolin stolarskich na nazwisko Nowak Juljusz Tarnowiec koło Tarnowa. 315k

WYPOŻYCZĘ
biurko i szafę za zapłatą. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2325". 2325

ZGINĘŁA
młoda suczka spaniolka wabi się „Bazia" popielato czarna. Łaskawy znalazca raczy zwrócić Jasna 2 III p. m. 16. 2331

BEZPŁATNIE
zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji — twarz złodzieja przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz przepowiednie genjalnego medjum Marji Rogowskiej, Kraków, Wójtowska 7, m. 5 (przecznica Mazowieckiej 2243

ZEGARMISTRZ
Krowoderska 67, wykonuje wszelkie reperacje solidnie, prędko. 2245

JASNOWIDZ LURANDI
przepowiada przyszłość oraz wyświetla zaginionych: — Kraków, Starowiślna 14, mieszkanie 23. — oficyna. Przyjmuje od godziny 3—6. 2263

SPÓLNICZKI
z gotówką 2.000 zł. samotnej do lat 45 poszukuje kupiec do założenia sklepu. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 2340". 2340

POSZUKUJĘ
dzierżawy młyna fachowiec. Zgłoszenia — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2335". 2335

FLORJAŃSKA 55
pisze podania i prośby, wykonuje wszelkie tłumaczenia: Terlecka, Terlecki, telefon 180-25. Firma chrześcijańska. 300k

MARTA FILIPCZAK
Chiromantka — przyjmuje codziennie: Kraków, Pawia 18, m. 9. 633

DAM DOBRE UTRZYMANIE
mieszkanie w majątku ziemskim osobie samotnej — lub bezdzietnemu małżeństwu, za pożyczenie 8—10 tysięcy na jeden, dwa lata. Solidne oferty: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 279k". 279k

WĘGLA
zamało — ciepłej w łóżku dużem, dziecięcem, połowem Dembińskiego, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. — Tapczany, materace, otomany, fotele-łóżka 1798

JASNOWIDZ WISZNAPURI,
znany w kraju, zagranicą, wyjaśnia wszelkie zawiłe tajniki przeszłości oraz przyszłości. Zamiejscowym pisemnie Długa 5, m. 6. 2121

ABAŻURY,
lampy elektryczne: Wytwórnia „FOX". Sławkowska 30. 2193

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:
Św. Jana 13. 1447

PLANY
kopjuje elektrycznie Kopjownia, STAROWIŚLNA 12. 1144